Nr. 140. Środa, 22. Czerwca 1887. **Rok 77.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel. Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 ct. W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.*
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 *zł.*

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni, (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu, prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Po ukończeniu „Błędnego Koła“ rozpoczniemy w odcinku druk powieści historycznej Zygmunta Kaczkowskiego, p. t. „*Olbrachtowi Rycerze*“.

Na podstawie** umowy, zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, **po cenie o połowę zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 50 ct., kwartalnie 1 zł. 50 ct.
Na prowincyi: miesięcznie 80 ct., kwartalnie 2 zł. 40 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość przybył w niedzielę, dnia 19 b. m., rano do Schönbrunn i tam miejsce pobytu obrać raczył.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 czerwca br., przy grecko-katolickiej kapitule metropolitalnej we Lwowie, zamianować najmiłościwiej kanclerza kapituły, Leona Hoterowskiego, dziekanem kapituły; kanonika Andrzeja Bieleckiego, kanclerzem kapituły; a grecko-katolickiego parocha w Podhorkach, Józefa Kobylańskiego, radcę konsystorza i kierownika kancelaryi konsystoryalnej we Lwowie, Michała Karaczewskiego, prefekta w grecko-katolickiem seminaryum duchownem we Lwowie, dr. Józefa Komarnickiego, jakoteż prokuratora galicyjskiej grecko-katolickiej prowincyi kościelnej przy stolicy papieskiej w Rzymie Marcina Pakież kanonikami kapituły.

Dnia 17 czerwca 1887 roku, wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XXVIII zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 70. Ustawę z dnia 3 czerwca 1887 roku, o wymaganym wieku dla przyjęcia do gimnazyum.

Nr. 71. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 5 czerwca 1887 roku, o utworzeniu sądu powiatowego w Marienbad w Czechach.

Nr. 72. Ustawę z dnia 6 czerwca 1887 roku, o skutkach i możności zarzutów przeciw wydanym w drodze administracyjnej orzeczeniom urzędów stałej armii, marynarki wojennej i obrony krajowej w sprawie odszkodowań.

Nr. 73. Ustawę z dnia 7 czerwca 1887 roku, o dalszem tymczasowem zawieszeniu działalności sądów przysięgłych dla obwodowego okręgu sądowego w Katarze w Dalmacyi.

Nr. 74. Ustawę z dnia 10 czerwca 1887 roku, o zmianie a względnie uzupełnieniu niektórych postanowień postępowania egzekucyjnego dla wywalczenia pretensyj pieniężnych.

Nr. 75. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 11 czerwca 1887 r., o przydzieleniu gminy Erlach do okręgu miejsko-delegowanego sądu powiatowego Wiener-Neustadt w Austryi Dolnej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 czerwca.

Parlament niemiecki ukończył w tych dniach pierwszy okres prawodawczych swych czynności, a tak deputowani, jak członkowie rady związkowej rozpoczęli ferye letnie, które przeciągną się niezawodnie do późnej jesieni. Dzienniki oficyalne, roztrząsając prace ubiegłej sesyi, wypowiadają, zgodnie z orędziem królewskiem, odczytanem przy zamknięciu parlamentu, żywe zadowolenie z działalności nowowybranej Izby. I rzeczywiście odkąd istnieje instytucya prawodawcza Rzeszy cesarstwa, nigdy parlament nie okazał więcej zrozumienia i powolności dla intencyj rządu, i nigdy nie załatwił w krótkim stosunkowo czasie tyle przedłożonego mu materyału, jak właśnie na ubiegłej sesyi. Do najważniejszych przedmiotów, oddziaływujących głęboko na polityczne i ekonomiczne stosunki cesarstwa, należą w pierwszym rzędzie przedłożenia o powiększeniu zbrojnej siły wojskowej; dalej, o udzieleniu 320 milionów marek na rozszerzenie fortec i budowę nowych koleji strategicznych; wreszcie, projekty o reformie podatku od cukru i okowity. Gdy przedłożenia wojskowe wzmocniły i skonsolidowały potęgę militarną państwa, przyczyniając się bezwątpienia niemało do utrzymania zagrożonego na chwilę pokoju, projekty podatkowe dostarczyły świeżych źródeł dochodu i umożliwiły cesarstwu sprostanie nowym i bardzo znacznym wydatkom, a równocześnie staną się, według zapewnienia rządu, pierwszym krokiem na drodze uporządkowania finansów cesarstwa. Nowy parlament zdziałał dalej wiele bezwątpienia dobrego na polu socyalnem, a to przez przyjęcie ustaw o zabezpieczeniu marynarzy i robotników, zatrudnionych przy budowlach, oraz przez zaopiekowanie się dziećmi i kobietami, szukającemi zarobku w warsztatach i zakładach fabrycznych. W kierunku ekonomicznym zasługują na wzmiankę: zawarcie konwencyi handlowej z Rumunią, projekt ustawy o zabezpieczeniu modeli i wzorów przemysłu, oraz przedłożenie w sprawie telegrafu podmorskiego. Celem zainaugurowania korzystniejszej polityki kolonialnej, parlament uchwalił ustawę, regulującą stosunki prawne w ziemiach zamorskich, zostających pod opieką cesarstwa, i nowelę do ustawy o parowcach pocztowych.

Pomijając wiele innych przedmiotów, załatwionych przy udziale zarówno większości, jak mniejszości, należy w końcu zwrócić uwagę na uchwały, których celem jest ścieśnienie samorządu Alzacyi i Lotaryngii i oktrojowanie im instytucyj na wzór istniejących w cesarstwie. Rząd pragnie tym sposobem ścieśnić ile możności ów węzeł, jaki został nawiązany pokojem frankfurckim między temi krajami a państwem niemieckiem, a równocześnie ubezwładnić pojawiające się tam agitacye na rzecz podtrzymywania patryotyzmu francuskiego. Wprawdzie rządowi nie powiodło się przeprowadzić na ubiegłej sesyi wszystkich projektowanych zarządzeń przeciw prowincyom koronnym, stało się to jednak nietyle z braku uprzejmości i poparcia ze

25)

BŁĘDNE KOŁO

POWIEŚĆ

przez

HAJOTĘ.

IX.

(Ciąg dalszy.)

Nakoniec Konrad podniósł głowę i rozejrzał się dokoła. Dreszcz znużenia i chłodu przejął go.

— Trzeba wracać! — rzekł na głos i z uczuciem skazańca powlókł się do domu.

Ale uprzedził go tam Leon, nie mogący dać sobie rady z niepokoju o Anię. I o mało, że go nie spotkała najniespodziewańsza nagroda za tę troskliwość, bo Ania, która wbiegła mu otworzyć, już, już miała mu się rzucić na szyję, wziąwszy go w pomroce sieni i przedpokoju za męża. Poznawszy swoją omyłkę, odskoczyła z lekkim okrzykiem.... i nie wiadomo, które z nich było więcej zmięszane.

— Ach! panie Leonie! — zawołała ochłonąwszy nieco. — Czy pan nie widział Konrada? Czekam na niego już od półtory godziny z obiadem. Taka jestem niespokojna.... Wczoraj był jakiś nieswój.... Boże broń nieszczęścia!

Zanim zdążył coś odpowiedzieć, zadzwoniono powtórnie i tym razem Ania nie potrzebowała cofać się ze swoim uściskiem. Ale cofnęła się z przerażenia.

Usta męża, które z lekka jej czoło musnęły, były gorące jak rozpalone węgle.

— Konradzie! tyś chory! — wykrzyknęła, uderzona pomimo zmroku bladością jego twarzy.

Konrad syknął.

— Proszę cię.... daj mi pokój.... Głowa mnie wściekle boli.... jak nigdy.... poszedłem się przejść i dla tego wracam tak późno. Kto tu jest? — rzekł z nagłą zmianą w głosie, spostrzegłszy ciemną postać męską w głębi.

— To pan Leon.

— A! — rzekł Konrad — to ty?... Jak się masz?

Podał przyjacielowi rękę i Żmicki uczuł na dłoni ten sam żar, który tak Anię przeraził.

— Dawno tu jesteś?

— Chwilę.

— Masz do mnie jaki interes? — pytał Wierycz gorączkowo, zdejmując paltot.

— Nie, żadnego. Wpadłem, przechodząc....

— A!... — powtórzył znowu Konrad.

Zwrócił się do Ani:

— Moja droga! Każ dać lampę do mego pokoju.... Głowa mi pęka.... Nic jeść nie będę.... Pójdź Leonie.

Wtem uchylone drzwi od jadalni otwarły się i na tle oświetlonego wnętrza zarysowały się drobne kształty Maryanka. Zniecierpliwiony długą nieobecnością matki, wyszedł jej szukać; zobaczył ojca i poskoczył ku niemu radośnie. I on go także wyglądał i głośniejszem „Umu! Umu!“ objawiał mu swoją niecierpliwość.

Wierycz obu rękami chwycił się za skronie.

— Weź go, na Boga! — zawołał — Nie mogę znieść tego krzyku. Zdaje mi się, że mi wszystkie nerwy w mózgu popękają!

I uskoczywszy w bok przed wyciągniętemi rączkami dziecka, wszedł do swego pokoju.

Ania stała w miejscu jak zdrętwiała. W skąpem świetle, jakiego lampa z jadalni udzielała przedpokojowi, łagodna, pobladła jej twarzyczka świeciła toczącemi się po niej cicho łzami.

— Co jemu jest? — szepnęła do Leona, który się także nie ruszał — co jemu jest, mój Boże?!

Błagalnie schwyciła Żmickiego za rękę.

— Panie Leonie! Niech pan do niego idzie. Posłałabym po doktora.... ale nie śmiem..... Mógłby się rozgniewać.... Mój drogi panie, niech.....

Dalsze słowa przerwał jej głośny płacz Maryanka. — Dziecko stało przez chwilę, jak biegło, z rozpostartemi rączkami; jego wielkie, czarne oczy patrzyły nieruchomo w zamknięte drzwi ojca.... i nagle wybuchnęło namiętnem łkaniem....

Ania poskoczyła ku niemu, usta mu ręką zatulając.

— Cicho! cicho! — wołała stłumionym głosem, nie pomna, że się to wołanie na nic nie przyda — cicho, dziecko! O Boże!... Panie Leonie! niech pan idzie do niego.... Ja zaraz lampę przyniosę.... Cicho, cicho!

I dźwigając na rękach rozszlochanego Maryanka, zniknęła po drugiej stronie mieszkania.

— Zaczyna się! — pomyślał Żmicki — biedna kobieta!

Poczem wszedł do pokoju przyjaciela.

Konrad leżał na otomanie z zamkniętemi oczyma. Oddychał głośno i ciężko.

— Tak cię boli? — zagadnął Leon, siadając przy nim.

— Szalenie. Patrzeć nie mogę.

— Cóż to takiego?

— Przepracowałem się! — mruknął Wierycz. — Parę nocy z rzędu pisałem.... Szatańskie nerwy!

Milczeli chwilę.

— Widziałeś dziś Fusweina? — zagadnął Konrad i pałające jego oczy, otwarte nagle, błysnęły w zalegającej pokój szarości.

— Nie. Dlaczego?

— Tak sobie.

Zamilkli obaj.

— Myślę nad tem — odezwał się znowu Konrad — że gdybym tak rozchorował się i umarł, to.... ładne rzeczy działyby się z moją żoną i dzieckiem....

strony większości parlamentarnej, jak raczej z braku czasu.

Wobec jednak składu dzisiejszej Izby nie można wątpić, że na przyszłej sesyi rząd potrafi dokonać ostatecznie dzieła, do którego, ze względu na jedność państwa, tyle przykłada wagi.

Przygotowania na przyjęcie Najd. Cesarzewicza Rudolfa.

Dzisiaj o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w sali posiedzeń magistratu posiedzenie komitetu, kierującego przygotowaniami na przyjęcie Najd. Cesarzewicza we Lwowie.

Podaną przez nas przedwczoraj wiadomość o rączce, w którą ma być ujęty bukiet, jaki specyalna deputacya lwowska wręczy w Krakowie Najdostojn. Arcyksiężnej Stefanii, prostujemy o tyle, że rączka ta będzie ze szczerego złota, (nie zaś ze złota i srebra), wysadzona drogiemi kamieniami, a wykonuje ją zakład jubilerski pana Juliana Strzeleckiego (dawniej Ostrowskiego) we Lwowie.

Komitet wykonawczy dla przyjęcia Najdost. Cesarzewicza Rudolfa w Tarnopolu, zawiadamia Rady powiatowe i osoby, popierające wystawę etnograficzną, że:

1) Kolej Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska udzieliła zniżenia przewozu rzeczy wystawowych na czas od 22 czerwca do 16 lipca b. r., jakoteż ceny jazdy dla wystawców i przedstawicieli typów etnograficznych po $^{6}/_{10}$ cnt. od km., na czas od 1 do 10 lipca b. r. Osoby, udające się na wystawę etnograficzną do Tarnopola, zaopatrzone być muszą w karty, które dziś Komitet rozsyła.

2) U Dyrekcyi Kolei Karola Ludwika nie mógł Komitet uzyskać zniżenia ceny jazdy, tylko zniżenie frachtu dla rzeczy wystawowych. Porozumiał się natomiast Komitet w tym względzie z Dyrekcyą ruchu, i uzyskał tam przyrzeczenie, iż P. T. Osoby, wysyłające grupy włościańskie na wystawę etnograficzną, jeżeli się tylko natychmiast udadzą z prośbą o zniżenie ceny jazdy do Dyrekcyi ruchu we Lwowie, podawszy imię i nazwisko wysłać się tu mających osób, takowe zniżenie ceny jazdy odwrotną pocztą otrzymają.

3) Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej udzieliła również zniżenia cen przesyłki na czas od 25 czerwca do 15 lipca b. r. Zniżenie cen jazdy jest spodziewane.

4) Na wysyłkach ma być wyraźny dodatek: „Przedmiot wystawy etnograficznej w Tarnopolu".

Zawiadamiając o powyższych zarządzeniach, prosi Komitet o jak najspiesznie nadsyłanie przedmiotów wystawowych i o wyprawienie typów włościańskich w ten sposób, aby te najpóźniej dnia 4 lipca b. r. mogły być w Tarnopolu, dokąd przybywszy, będą już na dworcu kolejowym przez członków sekcyi kwaterunkowej oczekiwane. Prosi także o pouczenie wysłać się mających grup włościańskich, że już na dworcu we Lwowie mają się gromadzić około biało-czerwonej chorągiewki, gdzie im się dalszych udzieli informacyj.

Z komitetu Wystawy etnograficznej w Tarnopolu, otrzymujemy następujące pismo:

Zgłoszenia na Wystawę etnograficzną zwiększają się z dniem każdym; im bardziej zbliża się czas powitania Najd. Gościa, rośnie liczba zgłoszeń i to właśnie z najciekawszych okolic kraju. Niektóre miejscowości nadsyłają całe zbiory etnograficzne, a piękną przedewszystkiem kolekcyę zgłosił z Berezowa p. Kusiba, c. k. rządca dóbr państwowych. Niezmordowanie też pracuje dr. Żminkowski i w porozumieniu z komitetem zbiera w okolicy Husiatyna cenne okazy, podobnie jak to czyni w stronach naddniestrzańskich specyalny wysłannik komitetu.

JE. hr. Wł. Dzieduszycki wysłał swój bogaty zbiór przedmiotów, potrzebnych do całego urządzenia chaty nadbużańskiej. Całe wnętrze chaty podolskiej urządza p. Wł. Fedorowicz. Urządzenie chaty huculskiej jest zamówione i lada dzień tu nadejdzie. Grup włościańskich, reprezentujących niemal całą Galicyę wschodnią pod względem etnograficznym, jest dotychczas zgłoszonych 32, co jest główną zasługą Rad powiatowych, które nie szczędzą kosztów i zabiegów, aby temu trudnemu zadaniu zadość uczynić i wesprzeć w tym nader ważnym punkcie wystawę.

Komitet uprasza Rady powiatowe, aby celem uniknięcia wielu trudności, wysyłały w oznaczonym terminie te grupy, dla których komitet postarał się o bezpłatne mieszkanie i poczynił im wszelkie możliwe ułatwienia.

Wystawa zostaje głównie pod kierownictwem dyrektora Boberskiego; zestawienie grup etnograficznych wraz z zabudowaniami charakterystycznemi z nad Bugu, Podola i Huculszczyzny zajmuje się przedewszystkiem p. Wł. Fedorowicz. Zwyczaj obżynków, inscenowany przez mieszkańców wsi Ostrowa i Berezowicy Wl. pod kierownictwem p. Barwińskiego uzupełnią się wzajemnie i stanowić będą jedną całość.

Wszelkie zatem przygotowania do wystawy etnograficznej są już poczynione a z innych na razie podnieść należy oświetlenie elektryczne miasta, którem osobiście kieruje p. Gülcher z Bielska, którego to oświetlenia próby już niebawem się rozpoczną, podobnie jak to się dzieje z próbą korowodu.

Arcybiskupi i Biskupi

wszystkich Dyecezyj w kraju naszym i wszystkich trzech katolickich obrządków na ziemi naszej, od wieków wspólnie w jednej świętej katolickiej wierze Boga wyznawających i chwalących, przesyłają wszystkim ukochanym Dyecezyanom swoim, duchownym i świeckim pasterskie swe błogosławieństwo i ojcowskie pozdrowienie w Panu!

Miłosierny Bóg i zawsze wierny w dotrzymaniu obietnic swoich nie opuszcza nigdy Kościoła swego, który krwią najdroższą Jednorodzonego Syna Swego nabył dla siebie i który ugruntował i zbudował na niezwruszonej skale Piotrowej tak, żeby nawet bramy samego piekła nigdy przeciw niemu przemódz nie mogły. Dopuszcza nań wprawdzie często bardzo ciężkie czasy, bardzo srogie prześladowania i straszne uciski; bo sam Boski Założyciel jego to mu przepowiedział, że świat będzie go mieć w nienawiści, że go prześladować i wszystko złe przeciw niemu mówić będzie; dopuszcza nań straszne walki i gwałtowne, zrywające się nań wichry i burze; ale śród samych tych z mocami piekła i złości ludzkiej jego zapasów, wśród samych najdzikszych nań napaści i najboleśniejszych udręczeń jego, często go tak opromienia nadziemską chwałą, często takim blaskiem nadprzyrodzonego majestatu otacza, że sami nieprzyjaciele jego, patrząc na to, co się przeciwko wszelkiemu ich spodziewaniu i obrachowaniu w Kościele dzieje, pomimo woli swej, jeśli nie usty, to przynajmniej ze strachem i przerażeniem w sercu wyznać są zmuszeni: *Palec to boży*, a nie ludzki. Ręka to Boża, a nie ludzka zdziałała; sam więc Kościół Chrystusowy musi być dziełem Boga!

Nie chcemy najmilsi Dyecezyanie nasi, na dowód tego, cośmy tu na wstępie powiedzieli, roztaczać przed oczyma waszemi całego szeregu wszystkich chrześciańskich wieków i przypominać wam tego wszystkiego, co Bóg w dobroci i miłosierdziu swojem dla chwały, czci i ozdoby Kościoła swego, dla uwierzytelnienia jego Boskiego początku uczynił, bo nie chcemy zanadto rozwlekać tej wspólnej odezwy naszej do Was. Dość będzie na potwierdzenie tego, cośmy powiedzieli, przypomnieć Wam to tylko, na co sami po części patrzyliście i patrzycie, albo coście od wierzących pobożnych ojców i matek Waszych powzięli. Dość będzie przypomnieć Wam długie wiekopomne rządy w Kościele Bożym nieodżałowanej nigdy a prawdziwie świętej pamięci wielkiego Papieża Piusa IX i Tego, dziś Kościołem Bożym rządzącego, niemniej wielkiego i świętego następcy jego, Leona XIII, męża wedle serca Bożego; abyście, rozważając to, co się za rządów tych obu Papieżów w Kościele Chrystusowym stało, razem z nami, uwielbiając Boga, zawołali: *Od Pana się to stało i dziwnem jest w oczach naszych!* Dzieje tych dwóch wielkich Papieży przekonywają nas najmocniej, że Pan Jezus i w najcięższych czasach i najboleśniejszych doświadczeniach był i jest zawsze z Kościołem swoim, że go nigdy nie opuszczał i w czasach prób najsroższych i najgwałtowniejszych udręczeń i ucisków dawał mu chwile jasne, świetlane i uroczyste niebieskich swych pociech. A wśród tych pociech otaczał go nadto i takim urokiem nadziemskim i taką chwałą nadprzyrodzoną, że często najzapamiętalsi wrogowie jego, pozbawieni wiary i łaski Bożej, uderzeni atoli temi oczywistemi dowodami mocy Bożej, korzyli się wobec majestatu duchowej nadziemskiej powagi i władzy tych Papieży, którzy, jako prawdziwi namiestnicy Boscy na ziemi, kierowali nawą i losami Kościoła Bożego i w tej łodzi Piotrowej, tylu burzami miotanej, spokojnie i bez trwogi, ufni w niezawodną pomoc Bożą wieźli bezpiecznie odkupiony ród ludzki do portu jego wiekuistych przeznaczeń.

Kiedyż, pytamy się Was, był bardziej napastowany i dręczony Kościół Chrystusowy od wewnętrznych i zewnętrznych nieprzyjaciół swoich, jak za dni długiego pontyfikatu Piusa IX? Kiedyż złość ludzka i piekielna bardziej się wysilała w wynajdywaniu wszelkich narzędzi i środków prześladowania Kościoła i świętego Pomazańca Pańskiego, Namiestnika Bożego na ziemi? Kiedyż to książęta i królowie, możni potentaci świata i wszyscy przewrotni mędrcy zeszli się byli gromadniej w jedno, jak za dni Jego, i rzekli sami w sobie: Potargajmy więzy krępujące nas Kościoła, zrzućmy z siebie nieznośne dla nas i dla naszej dumy jarzmo Papiestwa? A jednakowoż kiedyż znowu, pytamy Was, zajaśniał piękniej i wspanialej majestat Papiestwa, jak właśnie wtenczas, gdy Pius IX dzierżył władzę i ster Kościoła? Ten święty starzec, słaby i odarty ze wszystkiego, co miał i posiadał, ten krzyż od krzyża, przez cały długi żywot swój prawie na krzyżu rozpięty, z krzyża rozkazywał; ten pozornie opuszczony od wszystkich jednem słowem swojem, jednem wezwaniem swojem po kilkakroć zgromadzał cały świat katolicki około tronu swego — za Jego dni po kilkakroć widział świat zdumiony wszystkich Biskupów całej kuli ziemskiej około świętej stolicy Jego: i taka jednomyślność ich z nim, taka zgoda i takie posłuszeństwo dlań w nich wszystkich zajaśniały, jakich nie widziały nigdy minione wieki Kościoła. I ten słaby pozornie starzec tyle wielkich i świętych, dla całej ludzkości zbawiennych rzeczy dokonał, że historya ze czcią najgłębszą jego imię w rzędzie największych Papieży na zawsze przechowa i zapisze.

A kiedy po długim i ciężkim trudzie żywota podobało się Panu odwołać z tej ziemi wiernego sługę i zastępcę swego, aby z rąk Jego odebrał wieniec niewiędnącej już nigdy nagrody i chwały; kiedy wielki Pius IX odpoczął w grobie; majestat i chwała papiestwa nie zbladły, nie stąpiły z nim razem do dołu. Na tronie Piotrowym posadziła Opatrzność Boża w tych tak trudnych a ciężkich dla Kościoła czasach męża niezwykłej miary; męża wielkiego rozumu i wielkiego serca; męża pełnego mądrości Bożej; męża takiego wdzięku charakteru, takiej słodyczy i łagodności, takiej miłości pokoju i zgody, że odrazu temi wielkiemi darami nieba, któremi go Pan jego do tak wysokiego urzędu ubogacił, zadziwił świat i oczy wszystkich przyjaciół i nieprzyjaciół Kościoła zwrócił na siebie. Katolicy wierni wielbili Boga i dziękowali Mu, że w miejsce Piusa powołał na stolicę Piotrową Leona XIII, a wszyscy wrogowie nieprzychylni Kościołowi odrazu zrozumieli, że Bóg jest rzeczywiście z Kościołem swoim, że w trudnych czasach dał mu na wodza i hetmana męża, który sprosta wielkiemu zadaniu swemu; że trudna będzie walka z takim wodzem, który, mądrością Ducha św. oświecony, odkrywa wszelkie zasadzki i najskrytsze nawet wybiegi wroga i umie na wszelkie rany i boleści biednej, znękanej ludzkości podać stosowne, skuteczne lekarstwa. Ile ten wódz i naczelny hetman Kościoła, ten nieomylny nauczyciel prawdy, objawionej w krótkim stosunkowo czasie pontyfikatu swego, jątrzących się ran już zleczył, ile zdrad piekielnych nieprzejednanych wrogów Boga i zbawienia ludzkości odkrył, ile ojcowskich przestróg z wysokości Stolicy swej apostolskiej państwom i narodom obałamuconym błędami wieku podał, ile nieprzejednanych swem słodkiem słowem pojednał, ile potentatów świata tego majestatem słowa, powagi i wdzięku charakteru swego do swej czci i uszanowania przywiódł, to zaprawdę trudnoby nam było wszystko tu wyliczyć. Dość będzie przypomnieć, że najpotężniejsi mocarze świata, cesarze wiarą z nim niezłączeni, pod sąd jego rozjemczy swe sprawy oddawali, a roztropnością i mądrością swoją, daną sobie z nieba, potrafił on niejedno złe od Kościoła odwrócić, niejeden cios ciężki jemu zadany odeprzeć, naprawić i nieszkodliwym uczynić; rozważając rządy tego wielkiego Papieża i ukochanego Ojca naszego Leona XIII, dziekując Bogu i uwielbiając Go, musimy zawołać: że Bóg jest z Kościołem swoim, że choć go ciężko jeszcze nawiedza i jako złoto w ogniu doświadczeń i cierpień próbuje, nie przestaje dawać mu i chwil pięknych i jasnych tryumfu i chwały, i czcią nadprzyrodzoną i ozdobą niebieską go koronuje.

I nowa jeszcze a wielka pociecha w tych dniach ciężkich doświadczeń i próby czeka nasz Kościół święty, czeka nas wszystkich. Oto ukochany ten nasz Ojciec święty, Leon XIII, będzie, da Bóg z końcem tego bieżącego roku obchodził wielki jubileusz kapłaństwa swojego, z końcem tego roku będzie obchodził 50tą rocznicę pierwszej Mszy św. swojej, Jakaż to radosna nowina dla całego Kościoła! Lotem błyskawicy rozeszła się też ta błoga radosna nowina po całej kuli ziemskiej; a wszędzie, gdzie tylko sięga pasterskie berło duchowego panowania Leona; wszędzie, gdzie tylko bije katolickie serce, czy to w pałacach możnych, czy pod strzechą słomianą ubogich lepia-

---

Maryanka, wziąłby może na wychowanie Instytut (nie dodał głuchoniemych, wyraz ten nie przechodził mu nigdy przez gardło), Ania zaś?... no, kupiłem jej przed rokiem maszynę.... szyłaby po ośmnaście godzin na dobę....

— Widzę teraz, że musisz mieć gorączkę, bo zaczynasz bredzić — rzekł Leon. — Niepodobna, aby cię tylko głowa bolała. Tobie się coś stało?

Mówił tak umyślnie, aby go na zwierzenia wyciągnąć i dodać mu ducha. Ale Konrad poruszył się niecierpliwie.

— Co mi się stać mogło? Jak myślisz? Majątek straciłem, którego nie mam? Karty mnie zgubiły, w które nie gram? Romans zerwałem, którego nie prowadzę?... Co mi się stać mogło?

Zaśmiał się sucho.

— A zresztą, gdyby się i co stało, to wnet ci to wróble na dachu powiedzą.. Oo!... Moja głowa!...

Drzwi się otworzyły i weszła Ania z przykręconą lampą, zasłaniając ją jeszcze dłonią. Wydawała się bardzo mizerną i smutną w jej zielonawem świetle.

Stawiając ją na biurku, rzuciła niespokojne spojrzenie na Konrada, poczem zbliżyła się i stanęła w milczeniu przy otomance za jego głową. Leon chciał jej przysunąć krzesło; dała mu znak błagalny, żeby się nie ruszał i hałasu nie robił.

Ręka jej podniosła się parę razy i opadła, aż przezwyciężywszy obawę, spoczęła lekko na czole męża. Znalazła je mniej rozpalonem, niż się mogło zdawać, i to utwierdziło biedną kobietę w przypuszczeniu, że cierpienie Konrada nie tutaj ma siedlisko.

Ale nie pytała już o nic. Obaj mężczyźni nie odzywali się także. Upłynęło tak kilka minut.

— Cóż wujaszek? — zagadnął raptem Wierycz.

Jakiemi drogami znękana myśl jego zawędrowała w tej chwili aż do astmatycznego tetryka, trudno dociec; widocznem jednak było, że stara się na wszelkie sposoby zamaskować stan swej duszy przed okiem żony i przyjaciela. Ten też nie próbował już wdzierać się w jego zaufanie, zwłaszcza w obecności tej biedaczki.

— Niestety! — rzekł Leon, wpadając w ton żartobliwy, jakiego zawsze mówiąc o swoim spadkodawcy używał — mógłby się z tobą zdrowiem podzielić. Kwitnie staruszek!... A mnie tymczasem z jego łaski świetne karyery omijają. Nie dalej jak dzisiaj spotkał mnie bankier Altenrid i tak wyglądał, jak gdyby mi chciał zaproponować posadę; (wiesz, że przepada za literatami) ale przypomniał sobie w porę, że ma do czynienia z sukcesorem i dał pokój.

Umilkł i dorzucił niedbale:

— A potrzeba mu sekretarza, wiem o tem!

Ania wzięła za złe Leonowi, że bolącą głowę jej męża takiemi niepotrzebnemi wiadomostkami zaprząta; Konrad przecież uniósł się na łokciu i spojrzał podejrzliwie.

— Dlaczego mi to mówisz?

Żmicki się zdziwił.

— Jakto, dlaczego? Byłażby to niedyskrecya?

Wierycz machinalnie spojrzał na zegarek i powstał. — Ania mylnie sobie ten ruch wytłumaczyła.

— Ach Konradzie! — zawołała błagalnie. — Przecież nie myślisz iść do redakcyi?

On zaśmiał się nerwowo.

— Bądź spokojna! Nie pójdę.

Żmicki, widząc, że jego obecność na nic się nie przyda, wstał także.

— Ale mnie iść potrzeba.

— Do redakcyi? — podchwycił gorączkowo były zastępca Dakońskiego.

— Nie. Dziś nie będę.

— Szkoda!

— Miałeś jaki interes? Powiedz! Może cię w czem wyręczyć?

Konrad stał ze spuszczoną głową, wahając się.

— Nic... nie... ale, jeżeli znajdziesz czas, zajdź na chwilę, wieczorem i... i... daj mi znać, co tam słychać!

— Dobrze. Do zobaczenia! — rzekł Leon, ściskając silnie płonącą dłoń Wierycza.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nek, czy wśród narodów dawno ugruntowanych w wierze świętej, czy wśród nowo nawróconych jeszcze niezupełnie ucywilizowanych ludów i szczepów i pokoleń ludzkich, które zaledwie pierwsze początki łaski Bożej i wiary odebrały; wszędzie ta nowina wesoła poruszyła do głębi serca katolickie. Narody wszystkie katolickie gotują się na wielki obchód tej uroczystości wspaniałej ukochanego Ojca swojego. Czyliż tedy my, potomkowie tych prawowiernych naddziadów naszych, ktorzy ze Stolicy Piotrowej jedynie zbawiającą wiarę odebrali i jako skarb najdroższy w spuściźnie nam przekazali, mielibyśmy w tyle po za temi katolickiemi narodami pozostać? Czyliż mielibyśmy dać się im wyprzedzić w uczuciach miłości i przywiązania naszego do powszechnego Ojca chrześciaństwa całego? Czyliż mielibyśmy to wielkie, tyle pociechy i chluby przysparzające Głowie Kościoła i całemu Kościołowi zdarzenie obojętnie pominąć? czy nie miałoby ono całkowicie zająć, zaprzątnąć naszego umysłu i zapalić serc naszych?

O drodzy, ukochani Dyecezanie nasi! aż nadto cenimy Was i dufamy wierze, miłości i pobożności waszej, abyśmy choć na chwilę mieli źle rozumieć o Was i przypuścić w sercu naszem, że nie pójdziecie za głosem i wezwaniem naszem i z tej nader ważnej i uroczystej chwili w Kościele Bożym skwapliwie nie skorzystacie, byście spólnie z nami wobec przyjaciół i nieprzyjaciół wiary i Kościoła, wobec świata całego nie objawili wiary waszej katolickiej, nie dali folgi uczuciom świętym wezbranej radości serc Waszych: uczuciom przywiązania i miłości do tego Ojca powszechnego całego chrześciaństwa, któremu Bóg, w miłosierdziu nieprzebrany, przygotowuje w tym roku wielki dzień chwały i tryumfu, i śród ciężkich trosk i udręczeń i krzyżów jego gotuje nam pociechę, jaką nie wielu tylko wybranym swoim zwykł dawać.

Dlatego my Arcybiskupi i Biskupi Wasi wszystkich trzech obrządków, zebrawszy się w jedno i naradziwszy się wspólnie, wezwawszy naprzód Ducha św. o pomoc i światło potrzebne, postanowiliśmy w tych dniach wspólną naszą odezwę uczynić do Was, do Was ukochanych Dyezezyan naszych, jakby jednemi usty przemówić i w uszy Wasze zawołać: Cieszcie się i radujcie się dobre dzieci Kościoła! bo oto Kościół, matka wasza, w swym najwyższym pasterzu w tym roku wysoko uczczoną zostanie! Cieszcie się i radujcie się dobre dzieci najlepszego Ojca, bo oto Ojciec ten Wasz wspólny, Ojciec powszechny całego chrześciaństwa obchodzić będzie z łaski Bożej w w tym roku wielki dzień swej chwały i swej pociechy. Cieszcie się i radujcie się dobre owieczki z pasterzami Waszymi, wiernymi Synami tego Ojca, którzy razem z Wami pragną najserdeczniej, najwspanialej obchodzić dzień wielki i uroczysty jubileuszu kapłańskiego Leona XIII Papieża, Ojca Swego i Ojca Waszego.

Radosną tę nowinę ogłaszamy Wam wszystkim duchownym i świeckim Dyecezanom naszym i pewni jesteśmy, że przejęci uczuciami żywej wiary katolickiej, przywiązania i miłości do Głowy Kościoła, Namiestnika Bożego na ziemi, radzi pójdziecie za tym głosem i wezwaniem naszem i razem z nami, pasterzami Waszymi, tak jak przystało, jak się Bogu podoba, obchodzić będziecie i święcić to wielkie, uroczyste święto Kościoła, ten wielki uroczysty dzień jubileuszu kapłańskiego Papieża naszego i Ojca Leona XIII.

A jakże mamy je obchodzić, to wielkie uroczyste święto całego Kościoła, aby i Panu Bogu z tego obchodu przybyła chwała i Ojcu św. urosła pociecha, i nam obchodzącym zbawienna korzyść? Abyśmy nie znużyli uwagi Waszej odpowiedzią naszą na to zapytanie, odpowiemy Wam krótko, odpowiemy prostemi słowy, by tem lepiej trafiły do serc Waszych i głębiej się w nich wyryły.

Przygotowując się do wielkiego obchodu jubileuszu kapłańskiego Leona Papieża naszego i da Bóg święcąc ten obchód uczyńmy to, co dobre dzieci czynią, gdy się gotują na dzień wielkiej chwały i zaszczytu swego ojca dobrego i gdy ten dzień już rzeczywiście święcą. Dzieci dobre gotując się na dzień piękny, uroczysty zaszczytu i chwały swego ojca: najprzód w wielkiej pokorze serca dziękują Panu Bogu za to, że im dał ojca takiego, który cnotami i zasługami swego żywota, mądrością i zacnością swoją zasłużył sobie na tę cześć i miłość, którą mu bliscy i dalecy oddają; proszą gorąco Pana Boga o to, by pozwolił w dobrem zdrowiu i pomyślności ukochanemu ojcu dożyć tego dnia szczęśliwego, kiedy go powszechny szacunek spotka, kiedy krewni, przyjaciele i znajomi otoczą go i szczere serca życzenia i powinszowania swoje składać mu będą; przygotowują naprzód w cichości duszy te miłe niespodzianki dla ojca, któremi w dniu uroczystym go weselą. A kiedy sam dzień uroczysty zawita, to już nie posiadają się z radości, wszystkie wspólnie spieszą do ojca, ze łzami w oczach całują ręce i nogi jego, obsypują go pieszczotami swemi, składają u stóp jego te podarunki, na jakie ich stać, i same nie wiedzą, jak wynurzyć przed nim i wylać te uczucia radości, miłości i przywiązania bez granic, któremi serca ich kochające są przepełnione dla niego; same nie wiedzą, jak mu winszować, jakie życzenia mu składać. W niewysłowionej miłości ku ojcu proszą gorąco Boga, by im długo, długo, takiego ojca dobrego zachować raczył.

Drodzy Dyecezyanie! Papież Leon XIII, to ojciec nasz, to ojciec powszechny całego chrześciaństwa! My katolicy, bez różnicy obrządku, wszyscy jesteśmy jego dziećmi. A jakiż to dobry ten ojciec nasz powszechny, jaki słodki i łaskawy, jak troskliwy i dbały o dobro prawdziwe, o zbawienie wieczne swych dzieci! Jakżeż on niezmordowanie, śród natężonych prac, śród rozlicznych cierpień i ciężkich krzyżów, jakich Bóg nie szczędzi wiernemu słudze swemu, śród prześladowań nieustannych, zadawanych mu potajemnie i jawnie od wrogów wiary i Kościoła, nie przestaje pieczołować się i dbać o dobro Kościoła św. katolickiego, najmilszej oblubienicy swojej! Jakżeż on mądrością, roztropnością, miłością i cichością swoją przyczynia się ustawicznie do podniesienia uroku i chwały i blasku tej ukochanej oblubienicy swojej i Boskiego Mistrza swego, którego tu na ziemi zastępuje nam, którego imieniem i władzą rządzi i kieruje Kościołem świętym, prowadząc go, a w nim ludzkość całą, śród burz ustawicznych i nieustannych napadów nieprzyjacielskich do wiekuistego celu przeznaczeń swoich.

Otóż ojciec ten nasz dobry, najlepszy, ten papież nasz, Leon XIII, będzie, da Bóg, w tym roku obchodził 50-letnią rocznicę swojego kapłaństwa. Wielki to, najuroczystszy dzień w jego życiu. Uczyńmyż, jako dzieci dobre, kochające tego ojca, uczyńmyż wszystko, co w siłach naszych, by ten wielki dzień ojca naszego jak najlepiej uczcić, by uroczystość dnia tego, ile być może, jak najwyżej podnieść i najwspanialej, po katolicku, dzień ten obchodzić, i do obchodu jego jak najgodniej się przysposobić.

Prosimy Was tedy, ukochani Dyecezyanie nasi, i upominamy w Panu, abyście naprzód gorąco dziękowali Bogu, iż na te ciężkie czasy rozpierającej się niewiary i prześladowania Kościoła, matki naszej, dał nam w swej łasce takiego papieża, takiego mądrego nauczyciela prawdy bożej, takiego nieustraszonego obrońcę praw nieprzedawnionych Kościoła, takiego słodkiego przejednawcę serc ludzkich, którego nawet nieprzyjaciele prawdy Bożej pomimo woli szanują, i proście serdecznie Pana Jezusa, tego szczodrobliwego dawcę wszelkiego datku dobrego i daru doskonałego, aby tego ukochanego ojca naszego, tego świętego namiestnika swego, zachował nam zdrowo przy czerstwych siłach na ten dzień pożądany wesela i chwały Jego, aby go i potem długo, długo jeszcze zachowywać raczył zdrowo i czerstwo dla sprawowania szczęśliwie rządów Boskiego Kościoła swego. Ile razy odtąd odmawiać będziecie przepisane modły za głowę Kościoła, za papieża Leona XIII, dołączajcie najgorętsze prośby i błagania o to, byśmy z nim razem w radości serca błogosławiony dzień jubileuszowy Jego obchodzili, by zdrowy i czerstwy w tym dniu szczególnie błogosławić nam raczył.

Lecz nie poprzestańcie na samych prośbach i życzeniach Waszych, by Ojciec św. dożył szczęśliwie jubileuszu swego. Ale jak dzieci dobre obmyślają najprzód, jakąby przyjemność ojcu swemu w dniu jego chwały sprawiły, jakiemiby miłemi podarkami serce jego rozweseliły; tak i Wy, ukochani Dyecezyanie nasi, już teraz obmyślajcie i przygotowujcie te dary i ofiary serc Waszych, któremibyście w dniu jubileuszu Jego rozradowali serce Jego ojcowskie. Wy wiecie najmilsi, w jakiem przykrem, nieznośnem położeniu znajduje się już od lat wielu nasz Ojciec św., Namiestnik Chrystusowy. Odarty i ograbiony, wyzuty ze wszelkiego mienia, które od tysiąca lat najprawowiciej Papieże rzymscy posiadali, od zawziętych, nieprzejednanych nieprzyjaciół Boga, wiary i Kościoła, ograniczony jest nasz Ojciec św. li tylko na te jałmużny, które mu pobożność katolickich narodów w ofierze składa. Sam On wprawdzie dla siebie nie wiele potrzebuje, bo jako wierny sługa Chrystusowy umie z apostołem narodów i obfitować, umie także niedostatek znosić. — Ale potrzeby powszechnego Kościoła, którego rządy na jego barkach spoczywają, są ogromne, i mnożą się z dniem każdym. Same misye katolickie w rozlicznych pogańskich krajach miliony pochłaniają, a nadto utrzymanie tylu kongregacyj św., dla załatwiania spraw kościelnych potrzebnych, utrzymanie tylu dostojników Kościoła, z dochodów własnych wyzutych, utrzymanie konieczne dostojności samego dworu Namiestnika Bożego na ziemi, ileż to codziennych wymaga wydatków? Na pokrycie tych niezbędnych potrzeb Kościoła nie ma Ojciec św. dziś żadnego stałego dochodu, bo mu nieprzyjaciele Jego zabrali go. W tych więc potrzebach Kościoła, w tym niedostatku swoim wyciąga On do nas swe ręce. — My, dzieci Jego. Czyż dzieci dobre patrzą obojętnie na biedę i nędzę ojca? Czyż nie podzielą się z nim chętnie i ostatnim groszem, by mu w potrzebach Jego pomagały i trosce Jego ulżyły i nędzę Jego osłodziły?

Dlatego, drodzy ukochani Dyecezanie nasi, prosimy Was i przez wnętrzności miłosierdzia Chrystusowego zaklinamy, abyście w tym roku hojniej, niż zwyczajnie, i ochotniej, każdy wedle sił i przemożenia swego, dobrowolne ofiary Wasze i datki na rzecz Ojca św. na świętopietrze składali. Pasterze Wasi duchowni uzbierane po kościołach i parafiach składki te przeszlą na ręce nasze, a my da Bóg, gdy się pojawimy przed tronem Ojca św., gdy mu życzenia nasze i Wasze z okazyi jubileuszu Jego składać będziemy, my te ofiary Wasze, połączone z osobistemi ofiarami naszemi, złożymy do stóp jego, jako najwonniejsze kadzidło przed tronem Chrystusa, prosząc Ojca tego, by łaskawie to przyjąć raczył, na co nas dzieci Jego stało, i nam błogosławił. Ufamy Bogu, że próżnem nie będzie to wezwanie nasze do Was. Narody inne katolickie przez ręce swoich biskupów przyniosą tam bogate dary złota i srebra, przyniosą najpiękniejsze i najdroższe upominki miłości, przywiązania i wdzięczności Ojcu św. Wstyd byłoby to dla nas i dla Was, gdybyśmy, nie daj Boże, z próżnemi rękami w tym dniu przed Namiestnikiem Bożym stanęli. Prawda, że nie jesteśmy tak bogaci tak zasobni, jak wiele innych narodów, ale i biedniejsze jeszcze od nas ludy i szczepy katolickie nie żałują swych darów, i to często przechodzących ich możność i siłę, dla Ojca św. Nie bogaci i zasobni przeważnie go ratują, ale serca choć najuboższe, lecz ofiarne, serca kochające, które i wdowim groszem przyczyniają się do ratunku ojca. Niech serca Wasze zapłoną tą ofiarnością, niech każdy katolik choćby kilka, kilkanaście centów chętnie poświęci na rzecz Ojca św. a upewniamy Was, że z tych drobnych ale licznych i chętnych ofiar zbierze się pokaźna suma, i kraj nasz, acz ubogi, nie okaże się poślednim w ofiarności swej dla Ojca św.

A kiedy sam dzień, od wszystkich prawdziwych katolików szczerze pożądany i gorąco oczekiwany, zawita, a będzie nim dzień 31 grudnia b. r., to już chcemy i gorąco prosimy i powagą naszą w Imię Chrystusowe Wam przykazujemy, abyście dzień ten uważali wszyscy jako wielki i uroczysty w Kościele Bożym, abyście go w najwiekszem skupieniu ducha i umysłu Waszego, w najgorętszej pobożności spędzili. Wiadomo Wam wszakże, ukochani Dyecezyanie nasi, jaką czcią wierni Chrystusowi otaczają każdego młodego jeszcze kapłana, kiedy na wstępie świętego urzędu swego po raz pierwszy w życiu przystępuje do sprawowania Najświętszej Ofiary Ciała i Krwi Pańskiej; jak radośnie cisną się wszyscy do niego, by odebrać z rąk jego błogosławieństwo kapłańskie. Daleko większą jeszcze czcią i miłością darzą go wtenczas, gdy miłosierny pozwoli mu w swej łasce, po pięćdziesięciu spełnionych latach swej wiernej a poczciwej służby kapłańskiej, stanąć znowu przy ołtarzu Pańskim i z rozradowanem sercem ofiarować tego Baranka Bożego bez zmazy, którego całe pół wieku wiernym opowiadał, do serc ich wprowadzał, jego pokój im przynosił. A jeśli każdego pojedynczego, zwykłego kapłana 50 letnia rocznica pierwszej jego mszy św. takim wdziękiem i urokiem w oczach wiernych go otacza; jeśli taki zapał, taką radośc w ich sercach wywołuje, że wszyscy z bliska i z daleka cisną się w tym dniu do niego, niezwykłą czcią go otaczają i za wielki skarb sobie poczytują błogosławieństwo jego w tym dniu odebrane od niego; to jakiż zapał święty, jakaż radość, jakie powszechne w całem chrześciaństwie poruszenie wywołać powinien dzień wielki kapłańskiego jubileuszu Tego, który najwyższą, najzupełniejszą władzą kapłańską jest przyodziany, który zupełność Apostolskiej władzy w Kościele Chrystusowym odebrał od Boga; który jako Namiestnik Boży na ziemi jest zastępcą widomym niewidomego między Bogiem a ludźmi jedynego pośrednika, Jezusa Chrystusa; który jako Arcykapłan nowego przymierza, jako najwyższy i jedyny pasterz i rządca Kościoła całego, jest Biskupem i Ojcem wszystkich Biskupów i kapłanów i wszystkich wiernych; którego wszyscy jak samego Jezusa Chrytusa słuchać powinni.

Chcemy więc i przykazujemy, abyście w dniu tym wszyscy w kościołach Waszych parafialnych jak najliczniej już od rana się zbierali, aby w każdym kościele dnia tego, przy wystawieniu w monstrancyi Przenajśw. Sakramentu, uroczysta na intencyę Ojca św. odprawioną była Suma, z odpowiednią o znaczeniu dnia tego dla ludu wiernego nauką. Po mszy św. zaś przykazujemy odprawić pięć pacierzy, pięć Zdrowaś Marya i jedno Wierzę za pomyślność Papieża; odspiewać zwykłe suplikacye i uroczyste *Te Deum* z modlitwą na końcu dziękczynną. A ponieważ wiemy oddawna, jak wielkim czcicielem Matki Bożej jest nasz ukochany Ojciec św., jak usilnie od wielu lat wzywa z całem chrześciaństwem Jej wielowładnej przyczyny za Kościołem do Boga i jej potężnej opieki i pewnej obrony; ponieważ wiemy, jak gorąco pragnie i nakazuje, abyśmy wszyscy katolicy, wzywając Maryi, przeczystej Bogarodzicy, na cześć Jej odmawiali pobożnie Różaniec św.; więc dla pociechy serca tego żarliwego czciciela Maryi, ukochanego naszego Ojca św., w dniu wielkim Jego chwały dla uproszenia wszelkich pożądanych darów Bożych, wszyscy Duszpasterze niech razem z powierzonym swej pieczy ludem wiernym odmówią dnia tego choć jedną część Różańca Maryi, czy to w czasie nieszpornym, czy, w razie niemożności odprawienia uroczystych nieszporów, już zrana po odspiewanej jutrzni przed Sumą uroczystą.

Prosimy Was także i napominamy w Panu, abyście bacząc na to, że tylko z czystego, łaską Bożą ozdobionego serca pochodzące, korne modlitwy i błagania podobają się Panu, „a Bóg — jak mówi pismo — zatwardziałych grzeszników nie wysłuchuje; jak najliczniej w tym dniu wielkim wielkiego Papieża Waszego przystępowali do św. Sakramentów Pokuty i Ołtarza, abyście opłakując grzechy Wasze i Pana chwały do serc dobrą spowiedzią oczyszczonych, przyjmując, te święte komunie Wasze ofiarowali na intencyę Ojca św. i prosili Pana Jezusa, który się złączy z duszami Waszemi, by z wysokości nieba wejrzeć raczył na świętego, sędziwego Namiestnika Swego na ziemi, by dni doświadczeń i cierpień Jego gorzkich skrócić, a dni pożądane zwycięstwa i pokoju kościoła, najmilszej Oblubienicy Jego przyspieszyć raczył; by go uzbroił męstwem i siłą potrzebną do stoczenia zwycięzkiej walki ze wszystkimi wrogami Boga i Kościoła; by przedłużyć raczył dnie doczesnego żywota Jego dla sprawowania szczęśliwie rządów Kościoła; by Go uwolnił od prześladowców Jego, czcią i chwałą swoją ozdobił a wszystkie prośby i błagania Jego przyjąć i spełnić raczył.

Tak obchodząc i święcąc uroczystość, wielką uroczystość Jubileuszu kapłańskiego Waszego Papieża i Ojca, Bogu przysporzycie chwały, Ojcu św. pociechy, a sobie samym wiele zbawiennych korzyści i okażecie się jako dobre dzieci Kościoła kat., które we wszystkiem, co czynią, co zamierzają, szukają przedewszystkiem królestwa Bożego i sprawiedliwości Jego, jak im to Boski ich Mistrz i Pan nakazał.

Dziękując zaś gorąco Panu Bogu za to, że nie opuszcza nigdy Kościoła swego, że na dni ciężkie jego doświadczeń i próby ognistej, przez które przechodzi w naszych czasach, dał mu tak mądrego, tak świętego, tak wielkiego Papieża i wodza, tak dobrego pasterza, że sędziwość Jego w tym roku taką pociechą, taką czcią i ozdobą koronować raczy, ponówcie szczerze wszyscy bez wyjątku obietnice Wasze Panu Bogu, że zawsze wiernemi, dobremi i posłusznemi dziećmi tego Papieża Waszego, tego Ojca Waszego pozostaniecie, że w wierze Waszej św. katolickiej aż do ostatniego tchu życia Waszego wytrwacie, że ją odważnie zawsze w obec przyjaciół i nieprzyjaciół Kościoła wyznawać i sumiennie wedle niej życie Wasze urządzać będziecie. Jeden Bóg jest tylko, jeden Chrystus, jeden chrzest św., jeden Kościół, jedna głowa Kościoła, jeden Papież i Ojciec nasz, Biskup Rzymu. Kto z nim wiarą, miłością, nadzieją i posłuszeństwem niezłączony, ten niezłączony z Kościołem; kto się od niego odrywa, ten od nadziei Synów Bożych!, od zbawienia odpada, bo Kościół tam jest, gdzie głowa jego, gdzie Namiestnik Chrystusowy, gdzie Papież Rzymski; bo kościoła tam nie ma, gdzie nie ma Papieża, gdzie on nie włada nie rozkazuje, gdzie jego nie słuchają. W tym więc jedynym, świętym, apostolskim, katolickim Kościele, połączeni najściślej z Głową jego, Papieżem Rzymskim, trwajcie wszyscy wszystkich trzech obrządków ukochani Dyecezyanie nasi, a łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa i miłość Boża i społeczność Ducha Swiętego niech będzie z Wami wszystkimi. Amen.

Dan 4 marca 1887.

† *Seweryn Morawski*
Arcybiskup i Metropolita lwowski ob. łać.
† *Sylwestor Sembratowicz*
Arcybiskup lwowski ob. gr. kat., Metropolita Halicki i Biskup Kamieniecki.
† *Izaak Mikołaj Isakowicz*
Arcybiskup i Metropolita lwowski ob. or. kat.
† *Jan Saturnus Stupnicki*
Biskup Przemyski, Samborski i Sanocki obrz. gr. kat.
† *Albin Sas Dunajewski*
Biskup Krakowski.
† *Łukasz Ostoja Solecki*
Biskup Przemyski ob. łać.
† *Ignacy Łobos* Biskup Tarnowski.
† *Julian Pełesz*
Biskup Stanisławowski ob. gr. kat.

KORESPONDENCYE

Peszt, 20 czerwca.

(Z pola walki wyborczej. — Katastrofa na Dunaju.— Projekt założenia w Węgrzech fabryki broni. — Uniwersytet peszteński. — Projekt ustawy policyi polowej).

(*x*) Stronnictwo, o które opiera się od lat przeszło dziesięciu gabinet p. Tiszy, znane w parlamencie pod nazwą liberalnego, tryumfuje na całej linii. Rezultat wyborów z pierwszych trzech dni, t. j. 17, 18 i 19 b. m. jest nadspodziewanie pomyślnym dla tego stronnictwa, przeprowadziło bowiem do tej chwili w 278 okręgach 241 swoich kandydatów, a ponieważ jest ogółem do rozdania 413 mandatów, więc już teraz posiada stanowczą większość. Nie ma wątpliwości, iż zdobędzie ono jeszcze przynajmniej 60 miejsc, powróci tedy do Sejmu wzmocnione i skonsolidowane; a to daje rękojmię że rządowi powiedzie się tem łatwiej i pewniej przeprowadzić wiele pożytecznych a nawet naglących projektów, któremi zamierza zainaugurować nową sesyę prawodawczą. W pierwszym rzędzie p Tisza, jako kierownik ministerstwa skarbu, ma wnieść szereg przedłożeń, głównie w celu sanacyi finansów, które, jak wykazał ostatni preliminarz, znajdują się w stanie, jeżeli nie rozpaczliwym, to takim, iż przedłużenie tego stanu mogłoby prędzej lub później sprowadzić na kraj bardzo poważne następstwa.

Wszystkie dotychczasowe kampanie wyborcze w Węgrzech odbywały się z reguły wśród nieznanego gdzieindziej roznamiętnienia umysłów, scen gwałtownych, w krawych zajść i epizodów oddziaływujących niekorzystnie na publiczny spokój i porządek i w ogóle na publiczne stosunki. Pierwsze relacye o przebiegu obecnych wyborów były w ogóle pomyślne; głosowania bowiem odbywały się wszędzie tak spokojnie, w takim porządku, iż zdawało się, że wyborcy zerwali już zupełnie z tradycyami przeszłości. Najnowsze jednak doniesienia zadały kłam powyższym przypuszczeniom. W gminie Mattersdorf przyszło do bójki między stronnikami dwóch kandydatów, liberalnego i skrajnej opozycyi, a gdy żandarmerya wkroczyła dla rozpędzenia ekscedentów, zwolennicy kandydata opozycyjnego rzucili się na nią, obsypali gradem kamieni, a nawet dali kilka strzałów. Żandarmi w ten sposób naciśnięci, uczynili użytek z broni i dali po dwakroć ognia z przerażającym skutkiem. Kilkunastu włościan padło trupem lub odniosło ciężkie rany, życiu dwóch żandarmów grozi poważne niebezpieczeństwo. Smutne również doniesienia nadchodzą z Duna-Szendahaly, gdzie wśród walki wyborczej podłożono ogień, który w okamgnieniu objął całą dzielnicę żydowską i obrócił w perzynę kilkadziesiąt domów. Równocześnie zwolennicy kandydata antisemickiego mieli dopuszczać się rozmaitych wybryków i niepokoić ludność żydowską. Z Preszburga zarekwirowano wojsko, zachodzi bowiem obawa ponowienia się ekscesów.

Wszystko jednak, co donoszą z Mattersdorf i Duna-Szendehale, blednie w obec strasznej katastrofy pod Paks Dotychczas wydobyto z nurtów Dunaju przeszło 100 topielców, a nie odszukano przeszło 80 pielgrzymów. Pomiędzy ofiarami znajduje się także opat Spiesz, który przewodniczył pielgrzymce. O ile dotychczas sprawdzono, katastrofę spowodowała lekkomyślność przewoźników, którzy na stary spruchniały w części prom pozwolili wtłoczyć się 350 osobom.

Koła tutejsze żywo są zajęte sprawą urządzenia w Węgrzech fabryki broni. Z okazyi zamierzonego zaopatrzenia wojska w nowe karabiny repetierowe, rząd węgierski otrzymał kilka ofert co do założenia w Zalitawii fabryki broni, gdyby zapewniono jej dostawę odpowiedniej liczby karabinów. Rząd węgierski — jak powiada komunikat oficyalny — zgodziłby się chętnie na instalowanie w krajach korony św Szczepana wielkiej kompletnej fabryki broni i zapewniłby jej dostawę nietylko jednej trzeciej części karabinów dla stałej armii, lecz także całe zapotrzebowanie wojska honwedów, pod warunkiem jednakże, iż zakład dawałby zupełną rękojmię, że broń odpowie swojemu przeznaczeniu i wyrówna pod względem jakości broni z fabryki w Steyer. Minister obrony krajowej, baron Fejervary, który bardzo żywo interesuje się tą sprawą, wezwał firmy, które zgłosiły oferty, do złożenia takich rękojmij. Dotychczas nie osiągnięto jeszcze porozumienia, a cała sprawa znajduje się w tej chwili dopiero w stadyum rokowań preliminarnych. Jak zapewniają ze strony dobrze poinformowanej, czynione są zabiegi, aby nakłonić pięć firm do wprowadzenia w życie połączonemi siłami projektowanego przedsiębiorstwa. O ile się zdaje, usiłowania w powyższym kierunku zostaną uwieńczone pomyślnym skutkiem, tem bardziej, iż rząd gotów w interesie krajowego przemysłu zapewnić fabryce wszelkie możliwe ułatwienia.

Z okazyi rozpoczęcia feryi na tutejszym uniwersytecie, które trwają od 15 czewca do 1 września, chciałbym powiedzieć słów kilka o najwyższym zakładzie naukowym w Węgrzech. Uniwersytet peszteński jest bezwątpienia przedmiotem najgorliwszej pieczołowitości ze strony rządu, lecz pomimo znacznych ofiar, jakich nie szczędzi państwo w interesie podniesienia jego rozwoju i powagi, walczy zakład z wielu trudnościami. Przedewszystkiem daje się uczuwać nadzwyczaj wielka frekwencya studentów, która jest źródłem licznych niedogodności. Liczba słuchaczy wzmaga się z rok na rok i wynosiła w pierwszem półroczu ubiegłego roku szkolnego 3671, w drugim zaś 3370. Najwięcej słuchaczy w drugiem półroczu było na wydziale prawniczym, bo 1628, na medycznym 1125, filozoficznym 279, teologicznym 92. Reszta przypada na farmaceutów, chirurgów i t. d. Ciekawe są stosunki konfesyjne pomiędzy akademiczną młodzieżą. Z powyższej cyfry 3370 przypadało 1416 na wyznanie katolickie, 1061 na izraelitów, 422 na wyznanie reformowane, 331 na luteranów, reszta zaś na inne wyznania. Porównywując te cyfry z cyframi z r. 1867 przekonywujemy się, iż przyrost studentów katolików wynosi zaledwie 19 procent, wyznawców kościoła reformowanego 62·9, luteranów 54·7, przyrost zaś młodzieży izraelickiej, aż 163·9 procent! Bardzo znacznym jest również w porównaniu z r. 1867 przyrost sił profesorskich. Gdy przed dwudziestoma laty pracowało na uniwersytecie ogółem 89 profesorów, docentów i asystentów, w roku ubiegłym liczba wykładających wynosiła 217, powiększyła się tedy o 128, czyli 143·8 procent. Pierwsze miejsce pod względem sił nauczycielskich zajmuje wydział medyczny, który posiada 92 profesorów i docentów, gdy w r. 1867 miał ich tylko 37, następnie wydział filozoficzny z 78 profesorami i t. d. (w roku 1867 było ich zaledwie 28) prawniczy z 36 katedrami, (o 22 więcej niż przed laty dwudziestu), ostatnie zaś miejsce zajmuje tutaj wydział teologiczny, na którym wykłada 11 profesorów, więc o jednego tylko więcej niż przed dwoma dziesiątkami lat.

W łonie ministerstwa dla rolnictwa, przemysłu i handlu wypracowany został projekt ustawy policyi polowej, który rozesłano temi dniami do wszystkich władz municypalnych i stowarzyszeń gospodarczych z wezwaniem do złożenia jak najrychlej opinii; rząd bowiem zamierza ów projekt wnieść na najbliższej sesyi sejmowej. Jest to bardzo obszerny elaborat zawierający szczegółowe postanowienia i przepisy o pastwiskach, drogach, polach, zagajeniach, niszczeniu szkodliwych zwierząt, owadów i roślin, ochronie użytecznego ptactwa, o stowarzyszeniach agronomicznych, organizacyi wydziałów ekonomicznych, policyi polnej, wreszcie karach za polowo-policyjne przekroczenia.

SPRAWY MONARCHII

(*Meeting młodoczeski*).

Zapowiedziany od dawna młodoczeski meeting odbył się przedwczoraj wedle programu u podnóża „świętego" Rzipu, przy udziale 20.000 ludności; taką przynajmniej cyfrę podają reporterzy młodoczescy. Wszystkie wypowiedziane tu mowy miały z jednej strony na celu usprawiedliwienie polityki, prowadzonej przez dr. Gregra i trzech jego towarzyszy, zasiadających w Radzie państwa, z drugiej zaś potępienie polityki Staroczechów i osłabienie zaufania do dr. Riegera. Przedewszystkiem dr. Gregr starał się wykazać w patetycznej mowie, że „wszelkie nieszczęścia, jakie spadły na naród czeski, pochodzą od feudałów i klerykałów. A ponieważ mowca i trzej towarzysze jego w Radzie państwa nie godzą się z takiem postępowaniem, ponieważ nie chcą się zadowolnić okruszynami z pod stołu, dla tego zostali wytrąceni z klubu czeskiego i napiętnowani jako burzyciele spokoju, chociaż sprawcami waśni są inni. Ponowne wstąpienie czterech posłów młodoczeskich do klubu jest niemożliwe, bo szlachta ma tam tak wielką przewagę i używa takich przywilejów, iż może nie troszczyć się o żadne uchwały większości i robić, co się jej podoba."

Po przemówieniach dr. Janowskiego i dep. Kaunitza uchwalono rezolucyę w której odmówiono językowi niemieckiemu wszelkiego uprzywilejowanego prawa, zażądano zaprowadzenia języka czeskiego w służbie wewnętrznej w urzędach i sądach, zaprotestowano przeciw wszelkiemu podziałowi Czech lub odgraniczaniu pod względem narodowym, wreszcie oświadczono się przeciw dotychczasowej polityce klubu czeskiego.

Jubileusz królowej Wiktoryi.

Wiener Abendpost pisze:

Podległe berłu Wielkiej Brytanii kraje, po całej ziemi rozsiane a przeszło 240 milionów mieszkańców obejmujące, obchodzą dzisiaj niezwykłą uroczystość 50-letniej rocznicy wstąpienia na tron swej władczyni, królowej Wiktoryi, tej dzielnej monarchini, która od pół wieku blask swej korony olśniewa i zdobi osobistych swych, wysokich cnót blaskiem. Dostojna Monarchini obchodzi dzień ten uroczystym wjazdem do opactwa westminsterskiego, otoczona dziećmi i wnukami w towarzystwie królów Belgii, Danii, Saksonii i Grecyi, członków wszystkich Domów panujących Europy, całego parlamentu, magnatów kraju, reprezentantów kolonij własnych i wszystkich krajów świata; a przedewszystkiem towarzyszy jej radość wiernego narodu, którego miłość i cześć zdobyła sobie mądremi rządami swojemi.

Te owoce dobrego posiewu są już od dawna królowej Wiktoryi udziałem, lecz dzisiaj przybierają one niezwykłą miarę. Tysiące i tysiące głosów wielbią dzisiaj w rozsianych po całej kuli ziemskiej krajach cnoty królowej Wiktoryi, jako władczyni i jako niewiasty; wszędzie obchodzą ten dzień, który zamyka długi okres świetności państwa, radością obchodów uroczystych i dziełami dobroczynnemi. A świat cały towarzyszy tej radości z sympatycznem współczuciem, gdyż wszędzie znane są błogie skutki rządów wielkiej królowej.

I ludy Austro-Węgier pospołu z Swym Najjaśniejszym Monarchą, reprezentowanym przy pięknej uroczystości w stolicy Wielkiej Brytanii przez Syna Swego, Najdostojniejszego Arcyksięcia Rudolfa, biorą najserdeczniejszy udział w dzisiejszym jubileuszu. Bo i cnotami swojemi i całym tokiem życia swego — pomijając różnicę stuleci i stosunków państwowych, — przypomina królowa Wiktorya tę Sławną Monarchinię, co 40 lat rządziła krajami naszej Monarchii, przypomina szlachetną i wielką Cesarzowę Maryę Teresę. Obie wstąpiły na tron w pierwszym kwiecie wieku, Marya Teresa mając lat 23, królowa Wiktorya 18 lat; wysokie przymioty były zarówno obu udziałem; obie zaznały uroku szczęścia rodzinnego w równej mierze i w równej mierze odczuć go umiały; obie dotknął równie głęboko cios utraty szczerze ukochanych małżonków i równym cieniem smutku dalsze ich życie zasępił. Obiedwie dożyły szczęścia doczekania się licznego potomstwa, co z czasem obce rody książęce zespoliło stosunkiem krwi z ich własnemi dostojnemi rodami. Obie szły przez życie, siejąc błogosławieństwo na wsze strony i stając się wzorem wszelkich cnót niewieścich i monarszych i miłość ludów była zarówno obudwu władczyń udziałem. W historyi też, cesarzowej Maryi Teresy i królowej Wiktoryi, równa przypada karta, bo równie wielką jest pamięć, jaka im ze strony historyi się należy.

Nowy gabinet serbski.

Nowy rząd serbski stara się widocznie o to, aby nie podejrzywano go nawet na chwilę, iż myśli o zmianie dotychczasowej polityki, i zmianie dotychczasowych stosunków Serbii wobec państw zagranicznych a specyalnie Austro-Węgier. W tym też celu relacye z Belgradu kładą nacisk na decyzyę rządu pozostawienia nadal w Wiedniu posła Bogicewica, jednego z głównych rzeczników utrzymania ścisłej przyjaźni między Monarchią habsburską i Królestwem Serbskiem. O wewnętrznym i finansowym programie p Risticza donoszą, co następuje, do *Politische Correspondenz*: „W kołach, utrzymujących stosunki z rządem, przypuszczają, iż p. Risticz dążyć będzie na razie do poczynienia oszczędności w następujących gałęziach administracyi: w zarządzie wojskowym, w sądownictwie, w dyplomacyi, wreszcie, w zarządzie wewnętrznym. Mówią, iż budżet wojenny zostanie zredukowany o trzy miliony, budżet służby wewnętrznej o $1\frac{1}{2}$ miliona, budżet ministerstwa spraw zagranicznych o pół miliona. Skutkiem tych i innych jeszcze oszczędności, spodziewają się położyć kres wzmagającemu się ciągle niedoborowi. Co się tyczy rewizyi konstytucyi, to ta od roku 1881 stoi na porządku dziennym oficyalnej i publicystycznej dyskusyi. W myśl ustawy zasadniczej muszą pierwej, nim właściwa konstytuanta, wielka skupczyna, przystąpi do rewizyi, dwie po sobie następujące skupczyny zatwierdzić odnośny wniosek, wyszły z inicyatywy rządu. Przedwstępny ten warunek został już spełniony przed laty, mianowicie na sesyach skupczyny z roku 1881 i 1882, nie stoi tedy nic już na przeszkodzie wniesieniu zmiany konstytucyi pod dyskusyę, ostatniej i rozstrzygającej instancyi. Wielka skupczyna składa się z 600 wybranych deputowanych a rządowi nie przysługuje tutaj nawet prawo wywierania wpływu na utworzenie prezydyum. Skupczyna ta ma być zwołaną w jesieni do Niszu lub Kragujewaczu, celem przeprowadzenia rewizyi konstytucyi. Co się tyczy zamierzonych zmian, to słychać, że liberalno-radykalny gabinet dąży do zmian w duchu liberalnym.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły pogorzelcom gminy Ostrowa, w powiecie kamioneckim, zapomogę w kwocie 50 zł.

— **P. Antoni Andahazy,** c. k. radca Namiestnictwa, mianowany został delegatem c. k. Rządu w kuratoryi krajowej szkoły leśnictwa we Lwowie i szkół gospodarczych w Dublanach, w miejsce przeniesionego w stan spoczynku radcy dworu, dr. Kajetana Orleckiego, któremu przy tej sposobności wyrażonem zostało w imieniu JE. p. Ministra rolnictwa najwyższe podziękowanie za długoletnią i tyle zasłużoną działalność na stanowisku wspomnionego delegata.

— **Gustaw Trybalski**, dr. praw, podporucznik w nieczynnym stanie, buczackiego batalionu obrony krajowej, mianowany porucznikiem-audytorem w nieczynnym stanie obrony krajowej.

— **Stypendyum** Na przedstawienie wydziału lekarskiego ck. uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, nadało ck. Namiestnictwo, począwszy od drugiego półrocza roku szkolnego 1886/7 stypendyum, z fundacyi im. Maryi Bohmederowej, przeznaczone dla słuchaczów medycyny w kwocie rocznych 82 zł. aw., Franciszkowi Kmietowiczowi, uczniowi III roku Wydziału lekarskiego w ck. uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, ubogiemu sierocie po mieszkańcu Nowego Sącza.

— **Z kolei Karola Ludwika**. W czasie podróży JCW. Najd. Następcy Tronu, kursować będzie w dniach 1 i 2 lipca br. pociąg lokalny nr. 17, który obecnie tylko między Krakowem a Rzeszowem kursuje, także wyjątkowo między Rzeszowem a Lwowem. Wychodząc z Krakowa w dniach wyżej oznaczonych o godz. 6 m. 12 rano, przybędzie do Rzeszowa o godz. 12 m. 7 w południe, a do Lwowa o godz. 6 min. 46 wieczorem, (czas peszteński).

— **Gal. tow. chowu koni** i wyścigów odbyło pod przewodnictwem JE. hr. Alfreda Potockiego walne zgromadzenie, na którem w miejsce zmarłych członków wydziału śp. bar. Heydla i Ochockiego, wybrano hr. Siemieńskiego-Lewickiego i hr. Oskara Potockiego.

— **Komitet artystyczny Wystawy** krajowej odbył pod przewodnictwem hr. Z. Cieszkowskiego posiedzenie, na którem przyjęto do wiadomości kilkanaście nowych zgłoszeń do działu malarstwa. P. Wojciech Kossak zapowiada nowy obraz pod tytułem: „Generał Chłopicki ze sztabem, dojeżdżający do linii bojowej czwartego pułku piechoty, podczas zdobycia Olszynki pod „Grochowem"; Wodziński Józef, obraz rodzajowy: „Gra w kości"; Kozakiewicz i Jasiński z Monachium, Wacław Koniuszko, Edmund Perle i inni, zgłosili każdy po kilka prac. Malczewskiego „Wygnankę" i Pruszkowskiego „Na kwiatach", ofiaruje się nadesłać z Warszawy p. Krywult; Antoniego Piotrowskiego „Jarmark w Mikulińcach", p. Stanisław Burzyński; Tepy akwarelę i Mroczkowskiego krajobraz, p. Bartoszewicz. Wreszcie p. Juliusz Kossak wskazuje utwory, na których wystawienie zezwala za porozumieniem z ich właścicielami; temi są: „Elekcya Jana Kazimierza pod Wolą", własność hr. Anny Łubieńskiej"; „Rewera Potocki", „Powrót ze spaceru", „Banderya Krakusów", własność hr. Artura Potockiego; „Wesele Ruskie" z powieści „Ogniem i Mieczem", oraz portrety książąt Eustachego i Władysława Sanguszków.

Hr. Konstanty Przeździecki, zdając obszerniejsze sprawozdanie z pomyślnego rezultatu układów, jakie mu się udało przeprowadzić z całą kolonią artystów polskich, zamieszkałych w Paryżu, oznajmia, że p. Chełmoński przyjął dobrowolnie na siebie rolę pośrednika między komitetem a kolegami, którzy przyrzekli wszyscy wziąć udział w Wystawie krakowskiej i podaje przytem do wiadomości, że hr. Iza Działyńska oświadczyła, iż nie odmówi komitetowi udziału swego w wystawie starożytności, czerpiąc z cennych swych zbiorów w Paryżu, a może i Gołuchowie. Ks. Polkowski zwraca uwagę na ciekawy a nieznany dotąd skarbiec kościoła w Dębnu (powiecie nowotarskim), oraz wnosi, ażeby się udać do p. Mieczysława Pawlikowskiego z prośbą o udzielenie na Wystawę swego wspaniałego zbioru sztycharzy polskich, który jest obecnie złożony we Lwowie. Po krótkiej dyskusyi nad tym przedmiotem, w której brali udział pp.: Römer, Gadomski i Piotrowski, wniosek przyjęto jednomyślnie, niemniej jak i drugi wniosek ks. Polkowskiego, ażeby się starać pozyskać od p. Władysława Bartynowskiego jego cenny zbiór papierów polskich, jedyną w swoim rodzaju kollekcyę, której umiejętne zestawienie daje klucz do nieomylnego rozpoznawania epoki i pochodzenia dokumentów pismiennych, nietylko po charakterze pisma, ale i po samym materyale.

Stan powietrza. Barometr opada. — Prognoza na dobę, następującą od godziny 12 w południe dnia 22 b. m., według

spostrzeżeń stacyi c. k. Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku od SW do N, średnia temperatura na dobę około 13°C, pochmurno, powietrze wilgotne, deszcz przerwami.

Najniższa temperatura była w nocy i wynosiła 6·8°C., najwyższa była 16·0°C.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 757·2 mm.

— **O wylewach rzek** w kraju, które na szczęście nie przybierają już groźniejszych rozmiarów, otrzymaliśmy dziś cały szereg szczegółowych doniesień. Dniestr i Strwiąż wystąpiły z brzegów w nocy na 19 bm. pierwszy jednak w niżej położonych miejscach zalał gościniec rządowy, mianowicie pod Koniuszkami i w kilometrze 38. wylew ten wszelako nie spowodował przerwy w komunikacyi. Znaczną szkodę ponieśli gospodarze nad brzegiem tej rzeki, w łąkach i zasiewach. W powiecie jasielskim wylały rzeki: Wisłoka, Ropa, Jasiołka i Wisłok, zatapiając niżej położone łąki i pola orne. Jasiółka też zalała przedmieście miasta Jasła, zwane „Targowisko". którego mieszkańców wraz z ich mieniem wcześnie zdołano przeprowadzić w bezpieczne miejsce. Zostali oni czasowo pomieszczeni w dawnych koszarach wojskowych. Na gościńcu rządowym z Jasła do Gorlic, w Trzcinicy, komunikacya była chwilowo przerwana. Z większych mostów w tym powiecie, żaden nie został przerwany. Mniej dotkliwą klęskę zrządziły wylewy rzek w powiatach: mieleckim, dąbrowskim i pilznieńskim; natomiast w powiecie gorlickim, woda w gminach górskich spłukała ziemię uprawną i szkoda na obszarach przeciętych rzekami: Ropą, Dragaszówką oraz Sękową, jest bardzo znaczna. W gminie Łosiu też zerwała woda kosztowny most o 40-metrowem rozpięciu, na drodze z py do granicy węgierskiej w Blechnarce; a w Ropicy ruskiej rzeka Dragaszówka wyrzuciła na brzeg zwłoki nieznajomego mężczyzny, który pochodzić miał ze wsi Wołowca i przejeżdżając przez potok w Pętnej, utonął.

— **Z Akademii.** Komisya archeologiczna Akademii Umiejętności, na odbytem dnia 17 czerwca br. posiedzeniu, zajmowała się dyskusyą w sprawie użycia funduszów swoich na dalsze wydawnictwa publikacyj: *Monumenta epigraphica cracoviensia medii aevi* (prof. Łepkowskiego); „Zabytki przedhistoryczne ziem polskich" (G. Ossowskiego), i „Spisów wykopalisk". Nadto przedstawił p. Ossowski rzecz o zabytkach z Ryżanówki i z Iskryna na Ukrainie.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono półszorki z konia, wartości 10 zł. — Zgubiono zł. obrączkową bransoletę z ozdobą kształtu serca, wartości 20 zł., przed tygodniem, a wczoraj wieczór zł. damski kryty zegarek remontoar, znaczony J. S., ze zł. przerwanym łańcuszkiem, wartości 80 zł., w ogrodzie miejskim, zł. szpilkę formy kostki, znacz. L. S. 1875, wartości 4 zł., na ulicy Hetmańskiej, sr. tytonierkę, znacz. B. Z. wartości 6 zł., onegdaj w drodze z wyścigów. — Znaleziono gramatykę języka łacińskiego, dr. Z. Samolewicza, na ul. Halickiej.

— **Kochawina.** (Dalsze ofiary na kościół M. B.) M. Piątkiewicz z Bóbrki 4 złr. (i na m. św. o uratowanie życia dziecku, które było w konwulsyach prawie konające — za łaską Maryi przyszło do zdrowia, a ucieszona matka osobiście z dzieckiem ma złożyć dzięki w Kochawinie Matce Najśw.) J. M. z Krzeszowic 20 zł. a P. B. 1 zł., W. K. 1 zł., Milewska z Kołomyi 3 zł., Antoni Blatkiewicz gospodarz z Rudy 20 zł., A. J. z Liszek 1 zł., Z. Nałkowska i K. Paprocka ze Lwowa 4 zł., N. z Janowa 1 zł. (i na m. św.), Sobol z Nowegosioła 5 zł., Helena N. (nieczytelne) z Przemyśla 5 zł., Procent 2 zł., ks. Motykiewicz proboszcz 3 zł., J. Kalkowski ze Słobudki pocieszycielce strapionych 1 zł., K. Bednarski z Rudy 2 zł. 50 ct., ks. Z. Bilski proboszcz z Przemyślan 2 zł. (i na m. św.), A. Filipowska z Łanczyna, by M. B. oddalała klęski choć na cegiełkę 1 zł., sługi z Wieliczki 40 ct., S. W. z Dołżanki 1 zł., wdowa N. z Radziechowa prosząc o ulgę w cierpieniach 5 zł. (1 na m. św.), M. Szwedzicki z Bóbrki 5 zł., Kasyno Narodowe we Lwowie od hr. Russockiego 10 zł., O. Szajnokowa ze Lwowa na pomnożenie chwały M. B. 2 zł., A. Schlosser ze Lwowa 3 zł. (1 na m. św.), K. Kolinek z Żółkwi 2 zł. (1 na m. św.), L. Szwedzicki ze Lwowa 2 zł., R. Bielska ze Lwowa od siebie i syna 1 zł. 50 ct., N. z Kołomyi polecając się opiece M. B. przy egzeminie matury i w całem życiu 4 zł., M. J. ze Lwowa 8 zł. (1 na m. św.), O. K. z Krakowa prosząc o opiekę 5 zł., A. Lewicka z Kamionki strum. 5 zł., J. Tracz 1 zł., „Grosz wdowi" ze Lwowa pocieszycielce strapionych 5 zł. (1 na m. św.), J. Buczkowski gosp. z Rudy 5 zł., T. Romańska z Łanczyna 1 zł., E. O. ze Strzelisk 50 ct., A. F. z Łanczyna 1 zł., ks. J. Franczak wikary z Wierzchosławic 2 zł. (1 na m. św.), M. Pietruska 100 złr., hr. Starzeńska 100 złr., A. Sozańska 100 złr., ks. P. z Krzeszowic 50 ct., J. Pawłoski z Brzeżan 1 zł., A. D. z Bojanowa, prosząc o polepszenie zdrowie 1 zł., uczniowie 4 kl. realnej w Stanisławowie 6 zł. 6 ct., (oby Matka Najśw. takiej młodzieży błogosławiła i jej kierownikowi), A. Dwornikiewicz ze Lwowa 1 zł. z serdecznem życzeniem dokonania dzieła jak najspieszniej, R. Kwaśniewski z Łukawca 2 zł., (1 na m. św. za zdrowie R.), B. Łoboda z Borzęcina 1 zł., H. Borzęcka z Podgórza 1 zł., Orcio ze Lwowa posyła znowu M. B. nowego reńskiego, który dostał na cukierki w dzień imienin, Marynia, Józia i Halka z Bolechowa ofiarują ze swoich oszczędności dziecięcych na cegiełki do przybytku dla swej najuk. opiekunki cud. M. B. 3 zł., Łosia, Miecio i Wandzia ze Złoczowa 3 zł., L. Pawłowski z Kranzberg o pomyślność kościoła a upokorzenie prześladowców 2 zł., B. Lewicka z Kranzberg o znalezienie zguby przed 7 laty i nawrócenie niewiernych 3 zł., K. S. z Woysławia 10 zł., J. Rogosz z Nowegosioła 5 zł., z tacy 7 zł. 21 ct., co czyni 492 zł. 67 ct., z poprzedniemi razem 2039 zł. 91 ct. Wszystkim czcigodnym ofiarodawcom składam serdeczne „Bóg zapłać!", prosząc jak najuprzejmniej w imieniu Tej ukochanej Matki Naszej o dalsze łaskawe ofiary.

Ks. Jan Trzopiński
administrator,
poczta Nowesioło koło Stryja.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Rudawie ks. Floryan Antowski, szambelan Jego Świątobliwości i prałat domowy Ojca św., kanonik honorowy kielecki, w 70 roku życia; w Krakowie bar. Stanisław Czechowicz, rotmistrz pułku dragonów i b. adjutant generał-komendanta Galicyi.

— **Wyścigi konne w Warszawie.** Piątego dnia wyścigów na błoniach Mokotowskich, o nagrodę pławieńską 300 rubli ubiegały się: „Mary" Curikowa, „Kitchen Maid" Wotowskiego i Reszkego, oraz „Hermitage" Mysyrowicza. Zwyciężył ogier „Hermitage". Do drugiego biegu, którym był wielki handicap, z nagrodą 1.000 rubli, stanęły: „Pepita" A. hr. Potockiego, „Princess" Mysyrowicza i „Sasin Grabowski" Grabowskiego. Pierwszy do mety dobiegł „Sasin". O trzecią z kolei nagrodę 500 rubli ubiegały się: „Betina" Mysyrowicza, „Gildersbek" Krumpla i „Hekata" Łazarewa. Zwyciężył „Gildersbek". Czwarta gonitwa o nagrodę Towarzystwa w wyrobie srebrnym, toczyła się między „Muchtarem" Lińskiego i „Sardarem" Bułbakowa. Wygrał ten ostatni. W piątej gonitwie o 500 rubli uczestniczyły: „Csatterton" Curikowa, „Manlana" Grabowskiego i „Vasselina" hr. Potockiego. Zwyciężył „Csatterton". Ostatnie tegoroczne wyścigi odbędą się w niedzielę, i na nich rozegrają się zapasy o najwyższe nagrody 3.000 i 4.000 rubli.

— **Pożary.** Według depeszy z Kijowa dnia 16 b. m. zgorzała do szczętu papiernia dziciatowska w powiecie radomyskim. Gmachy zabezpieczone były na 400.000 rubli, obrót wynosił 390.000 rubli, w fabryce pracowało 300 ludzi. Spłonęły razem z zakładem obszerne magazyny z zapasami. W pożarze straciło życie 5 robotników. W Mińsku spaliło się znowu dnia 11 b. m. kilkanaście domów na ulicy Jurewskiej i Dominikańskiej, między innemi koszary w gmachu po-dominikańskim. — W Kostromie zniszczył pożar 115 domów, w tej liczbie szkołę, dwa biura policyi, cerkiew św. Trójcy i monaster żeński. Straty oceniają na 2,000.000 rubli.

O strasznym pożarze w Botuszanach otrzymała czerniowiecka *Gazeta Polska* następujące szczegóły: Pożar powstał w skutek nieostrożności, a wybuchł w dzielnicy żydowskiej. W niespełna siedmiu godzinach spłonęło 1000 domów; 1600 rodzin pozostało bez dachu. Miejscowa straż niewiele pomogła, nie mając dostatecznych przyrządów do gaszenia. W nocy 16. b. m. nadjechała z Paszkan straż ogniowa i ta głównie zlokalizowała pożar za pomocą sikawek kolei Lwowsko Czerniowieckiej. Szkoda przeważnie nieubezpieczona. Sam jeden kupiec Macuroff, oprócz straty wszystkich towarów, poniósł szkodę na 100.000 franków w papierach wartościowych i 3000 w złotych monetach, które się w kasie stopiły.

Nieustająca wystawa zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Wyścigi konne we Lwowie.

(*Trzeci dzień wyścigów dnia 21 czerwca.*)

(*L*) Aura dopisała także wczoraj, bo prócz krótkotrwałego deszczyku, przypominającego raczej marzec, niż pierwszy dzień lata, oglądaliśmy od czasu do czasu promienie słoneczne, a pożądany przy wyścigach chłódek orzeźwiał nielicznie zgromadzoną publiczność. Już to w tym roku, zapewne w skutek niepewnej pogody i licznych zajęć przygotowawczych do należytego przyjęcia Najdostojniejszego Gościa, udział szerszej publiczności był słabszy niż w latach poprzednich.

Skład dyrektoryum był ten sam, co w pierwszym dniu wyścigów; sędziami byli pp.: JE. Alfred hr. Potocki i ks. Lamoral Thurn-Taxis; przy wadze, starcie i przy nadzorze toru, byli zajęci ci sami panowie, co w d. 19 bm.

Wczoraj było ogółem pięć biegów. Do biegu pierwszego, o nagrodę Towarzystwa w kwocie 700 zł., było zapisanych 11 koni a stanęły u startu tylko 3 konie, a mianowicie: *Zenobie*, 4-letnia klacz kasztanowata Wł. Micewskiego, prowadzona przez właściciela, w znanych kolorach; *Gypsy*, 4-letnia klacz gniada Józefa hr. Potockiego, sterowana przez p. Garapicha, w znanych kolorach hr. Potockiego i *Piperkowska II.* 3-letnia klacz kasztanowata Jana hr. Tarnowskiego, sterowana przez dżokieja Hueminga w kurtce i czapce błękitnej. Z początku rywalizowała *Gypsy* z *Piperkowską*, ale przy końcu mety (2.400 m.), wzięła przewagę *Piperkowska II* i stanęła pierwsza, wyprzedzając *Gypsy* o długość trzech koni.

W biegu drugim, o nagrodę cesarską II klasy, w kwocie 1000 zł., z 7 koni zapisanych, wzięły udział 3 konie, a to: *Dalipan*, 4-letni ogier ze stada białobóżnickiego (dżokiej Nowicki w znanych kolorach ś. p. K. Ochockiego), *At-Last*, p. A. Mysłowskiego 3-letnia klacz gniada, (dżokiej Moroz w znanych kolorach właściciela); *Bezkońca*, 3-letnia klacz gniada, Jana hr. Tarnowskiego, (dżokiej Hueming). Meta 3·200 metrów; stanęła pierwsza *At-Last*, wyprzedzając klacz *Bezkońca* od długość 5 koni.

W biegu trzecim, w którym każdy z koni biorących udział winien być sprzedany na stadnika rządowego w razie żądania c. k. Ministerstwa rolnictwa, „startowały" dwa konie: *Podbipięta*, 3-letni ogier kasztanowaty ze stada białobóżnickiego, (dżokiej Iwanów) i *Zagłoba* 4-letni ogier kasztanowaty, Jana hr. Tarnowskiego, (dżokiej Hueming). Każdy z tych koni był oceniony na 1000 zł. Bieg prowadził ciągle *Zagłoba* a przy słupie dystansowym wyprzedził swego rywala o długość pół konia; wziął też nagrodę Ministerstwa rolnictwa w kwocie 300 złr.

Bardzo zajmujący był IV. bieg, t. z. „Myśliwski bieg sprzedaży klubu jeździeckiego" (*Steeple chase*). Meta około 4.000 metrów; kilka przeszkód; nagroda klubu 400 zł. z dodatkiem nagrody Towarzystwa w kwocie 300 zł. Stanęły u startu następujące konie: *Paris* porucznika Füllingera, sterowany przez właściciela; *Friseur* porucznika hr. Fürstenberga, jeździec porucznik hr. Schenk; *Wallenstein* porucznika hr. Fürstenberga, jeździec właściciel; *Khediva* porucznika Strzygowskiego, jeździec właściciel; *Blanche* porucznika hr. Łubieńskiego, jeździec porucznik Wiszniewski; *Palma* Wł. Micewskiego, sterowana przez właściciela; *Lady-Maria* porucznika Michlstettera, sterowana przez właściciela; *Silverwing* porucznika Michlstettera, jeździec porucznik Stojowski; *Gentelman* Józefa hr. Potockiego, dwukrotny zwycięzca w pierwszym dniu tegorocznych wyścigów, sterowany przez p. Mysłowskiego; *Scallop-Shell* rotmistrza Redlicha, sterowany przez porucznika Bechera, razem 10 koni, a było zapisanych 19. *Finish* tego biegu sprawiał emocyę; rywalizowały ze sobą *Palma*, *Wallenstein*, *Gentelman* i *Friseur*, ostatecznie słup dystansowy minął pierwszy *Friseur*, drugą była *Palma* a dopiero trzecim *Gentelman*. W myśl warunków tego biegu poddano zwycięzkiego *Friseura* licytacyi (cena wywołania 1000 zł.) ale nie znalazł się nabywca.

Jak zwykle, tak też i w tym roku zakończyły się wyścigi „biegiem koni pobitych" (*Beaten - Handicap*). Nagroda Towarzystwa 200 zł.; meta 1600 metrów. Stanęły u startu: *Bezkońca*, klacz Jana hr. Tarnowskiego, pobita w dniu 19 b. m. w trzecim biegu, a wczoraj w drugim biegu, (dżokiej Hueming); *Hermit*, ogier Alfreda Mysłowskiego, pobity dnia 19 b. m. w tymże biegu, (dżokiej Iwanow); *Anger* porucznika hr. Fürstenberga pobity dnia 19 w pierwszym biegu, (jeździec porucz. hr. Schenk); *Sonette* porucznika Strzygowskiego, pobita przedwczoraj w pierwszym biegu, (jeździec porucznik Sulagen); *Margier* ogier p. Józefa Krzysztofowicza, pobity przedwczoraj w trzecim biegu, (dżokiej Mróz); *Salamy* klacz p. Wł. Micewskiego, pokonana onegdaj w pierwszym i czwartym biegu, (jeździec właściciel) i *Silverwing* klacz porucznika Michlstettera, pokonana przedwczoraj w czwartym biegu a wczoraj również w czwartym biegu (jeździec Wawrzyniec Markowski). Po forsownym biegu zwyciężyła klacz hr. Tarnowskiego, *Bezkońca*, wyprzedzając *Angera* hr. Fürstenberga o długość trzech koni.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 22 czerwca 1887 r.

Lwów. Za 100 klg. Pszenica czerwona 7·— do 8·30. Pszenica biała 7·— do 8·40. Pszenica żółta —·— do —·—. Żyto 4·70 do 5·50. Jęczmień browarny —·— do 4·60. Jęczmień na paszę. —·— do 3·90. Owies 4·50 do 5·20. Groch do gotowania —·— do 5·00. Groch na paszę —·— do 4·50. Kukurudza —·— do 5·50. Hreczka —·— do 5·50. Koniczyna czerwona —·— do —·—. Tymotka —·— do —·—. Fasola —·— do 6·50. Bób —·— do —·—. Wyka —·— do 4·50 Spirytus —·— do —·—.

Z kancelaryi targowej publicznego zakładu miejsk. miar i wag.

Tarnopol, pszenica 8·15 do 8·65, żyto 5·10 do 5·55, jęczmień browarny —·— do 6·70, owies 4·— do 4·50, groch 4·50 do 7·—, wyka 3·85 do 4·40 rzepak 9·60 do 10·5, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 22·— do 42·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·10 do 8·65 żyto 5·10 do 5·50, jęczmień 3·50 do 5·50 owies 3·70 do 4·50, groch 4·25 do 6·50, wyka 3·50 do 4·50, rzepak n. 9·50 do 10·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 22·—, do 40·—, koniczyna biała 37·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·60 do 8.95, żyto 5·40 do 5·85, jęczmień 3·70 do 6·—, owies 3·60 do 4·35, groch 4·75 do 7·—, wyka 4·— do 4·75, rzepak n. 9·85 do 10.25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 25·— do 40·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 35·— do 65·— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Nowy chmiel od 25 do 55 zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 24·— do 24·50 zł.

Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał przedwczoraj publicznych posłuchań i raczył przyjąć pomiędzy innymi: podkomorzego hr. Michałowskiego, radcę dwou Spławińskiego i prof. dr. Bilińskiego.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik przyjmował przedwczoraj popołudniu nowo-mianowanego nuncyusza apostolskiego, msgr. Galimbertiego, przyczem odebrał od niego własnoręczne pismo Papieża Leona XIII.

Według dzienników peszteńskich, bośniacko-hercogowińskie wojsko, składające się obecnie z 20 kompanij i oddziału taboru, ma być wkrótce powiększone o cztery kampanie.

Z Berlina telegrafują do wiedeńskiej *Presse*: Rekonwalescencya cesarza Wilhelma postępuje bardzo powoli. Monarcha załatwia wprawdzie najważniejsze sprawy, wstaje jednak z łóżka zaledwie na kilka godzin. O wyjeździe w najbliższym czasie nie może być nawet mowy, albowiem stan sił monarchy nie pozwala na poniesienie trudów połączonych z podróżą.

Książę Ysenburg, który pośredniczył pomiędzy Papieżem a rządem heskim w sprawie nowej ustawy kościeino-politycznej, otrzymał od Ojca św. insignia orderu Chrystusa.

Przed kilku dniami uwięziono, jak różne dzienniki niemieckie donosiły, studenta wrocławskiego uniwersytetu, nazwiskiem Marcuse, w Würzburgu, dokąd się schronił zagrożony aresztowaniem w Wrocławiu. W kilka dni później, tuż po po ukończeniu ostatniego, sobotniego posiedzenia parlamentu, aresztowała policya w Berlinie posła socyalistycznego do parlamentu, Kraeckera z Wrocławia. Oba te aresztowania zostają podobno w związku ze sobą. Według oficyalnego *Pfälzer Curier*, Marcuse miał należeć do tajnego stowarzyszenia, które, składając się po większej części ze studentów. miało główną swą siedzibę we Wrocławiu. Gdy Marcuse spostrzegł, że władze są na śladzie owego tajnego stowarzyszenia, umknął z tamtąd i przybył do Würzburga, gdzie go aresztowała policya w jednym z miejscowych hotelów. W kufrze jego znaleziono mnóstwo pism i broszur podburzającej treści, wiele listów i sześciostrzałowy, nabity rewolwer.

Oficyalne pisma serbskie, wyrażając zadowolenie z powodu przyjaznego przyjęcia nowego serbskiego gabinetu koalicyjnego przez niemieckie, francuskie, rossyjskie i inne słewiańskie dzienniki, wypowiadają ubolewanie, że prasa austryacka nie okazuje zaufania do p. Risticza, chociaż nie może mu uczynić żadnego usprawiedliwionego zarzutu. Według wzmiankowanych pism, nie jest prawdą, jakoby z okazyi zmiany gabinetu zaszły nieprzyjazne dla Austro - Węgier manifestacye,

pojedyncze zaś wybryki były dziełem stronników upadłego rządu, którzy pragnęli zgotować tym sposobem nowemu gabinetowi nieprzyjemności. Dzienniki oficyalne wyrażają w końcu przekonanie, iż Austro-Węgry zmienią wkrótce zupełnie nieprzychylną swą opinię o polityce p. Risticza.

W Tirnowie poczyniono już przygotowania do zebrania się tam Zgromadzenia narodowego.

Paryski *Temps* pisze, że dają się spostrzegać pewne symptomata, iż regencya bułgarska pragnie także zwrócić się ku Rossyi, i że użyje może w tym celu pośrednictwa Risticza.

Na otwarciu Izby w Tirnowie będą obecni sekretarze konsulów.

Według doniesienia *Politische Correspondenz* z Paryża, nowy nuncyusz papieski, msgr. Rotelli, złożył już wizytę ministrowi spraw zagranicznych, a prezydent Grévy ma w tych dniach przyjąć nuncyusza na uroczystej audyencyi.

Generał Ferron wniósł między innemi w Izbie projekt ustawy o polepszeniu położenia podoficerów armii. Reformy tej od dawna domagała się opinia publiczna we Francyi.

Według *Temps*, sesya obu Izb zostanie zamknięta dopiero po wszechstronnej deklaracyi rządu co do ogólnej polityki. Gabinet żąda zawotowania kilku budżetowych przedłożeń, ale większość republikańska oświadcza, że załatwi zapotrzebowania rządu dopiero po oświadczeniach gabinetu w sprawie polityki. *Temps* dodaje, że nie wiadomo tylko, czy deputowani zainterpelują bezpośrednio, czy skorzystają z jakiej sposobności, ażeby zniewolić gabinet do ogłoszenia programu.

Z powodu skazania na więzienie wielu Alzatczyków w najnowszym procesie lipskim, cała prasa francuska odzywa się z wielkiem oburzeniem. Nawet umiarkowane pisma, jak między niemi *Temps*, twierdzą, że obecnie mogą być wszyscy Niemcy, przebywający we Francyi, jeżeli z nich którykolwiek płaci wkładki stowarzyszeniom wojowniczym (Kriegervereine), podlegać odpowiedzialności w obec sądów francuskich, ponieważ stowarzyszenia te, tak samo jak liga patryotyczna przeciw Niemcom, mają zamiary nieprzyjazne przeciw Francyi.

Politische Correspondenz donosi z Rzymu: Król Humbert przyjmował w poniedziałek po południu na uroczystej audyencyi świeżo mianowanego niemieckiego ambasadora hrabiego Solms, który doręczył pismo uwierzytelniające. Przyjęcie było nader serdeczne.

W Anglii rozpoczął się w poniedziałek tydzień jubileuszowy. Według doniesień, napływ ludności do Londynu jest tak niezmierny, że od wczoraj na ulicach ledwo rozminąć się można. *Daily News* ogłasza w imieniu irlandzkiej partyi zaprzeczenie rzekomych zamiarów dynamitowych w czasie jubileuszu. Pogłoski takie nazywają najskrajniejsi szkaradną potwarzą.

Morning Post pisze: Zakończone już staraniem się sir H. D. Wolffa rokowania w Konstantynopolu doznały nagle odroczenia w skutek zachowania się rządu francuskiego, który, pierwotnie okazując przychylne stanowisko, obecnie zmienił postawę.

Kreuzzeitung odbiera z Londynu następujące doniesienie: „Lord Salisbury ma w najbliższej chwili wysłać do Mocarstw okólnik w sprawie Egiptu i przedstawić w nim, że opozycya Francyi i Rossyi przeciw konwencyi angielsko-tureckiej najlepszym jest dowodem, że konwencya ta odpowiada celowi. Salisbury nie odstąpi od konwencyi, ale oświadczy, że gotów jest podjąć rokowania dla proponowanego artykułu dodatkowego“.

Post podaje sensacyjną wiadomość, że w Anglii utrzymuje się przekonanie, iż w obec niezmiernej drażliwości Salisbury'go a znużenia Hartingtona, istnieje prawdopodobieństwo dojścia ponownie do steru Gladstona.

W Madrycie poseł niemiecki Solms wręczył królowej d. 18 b. m. papiery, odwołujące go z dotychczasowego stanowiska. Nazajutrz wręczył pismo uwierzytelniające nowo mianowany poseł Stumm, przyczem wyraził życzenie cesarza, że pragnie utrzymać i wzmocnić przyjazne stosunki pomiędzy Niemcami a Hiszpanią. To samo życzenie wyraziła regentka, oświadczając, że poseł niemiecki może liczyć na szczere poparcie jej rządu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 22 czerwca. (*Tel. pryw.*) Antoni Rehman został mianowany zwyczajnym profesorem geografii na uniwersytecie lwowskim.

Wiedeń, 22go czerwca. List, nadesłany z Belgradu do *Politische Correspondenz* ze strony kompetentnej, zwraca się stanowczo przeciw doniesieniom dzienników, wedle których powołanie Risticza do steru miało być spowodowane rzekomo motywami leżącemi po za sferą polityki. Pomienione źródło zapewnia, iż jedynym powodem zmiany gabinetu były stosunki, wynikające z wewnętrznego położenia, a pan Risticz, podjąwszy się przeprowadzenia poruczonej mu przez króla misyi, postawił wyłącznie żądania charakteru politycznego.

Budapeszt, 22 czerwca. Wynik wyborów jest następujący: Z ogółem 391 mandatów należy 251 do stronnictwa liberalnego, 42 do umiarkowanej opozycyi, 68 do stronnictwa niezawisłych, 9 do antisemitów, 16 bezbarwnych, zaś w 5 okręgach muszą się odbyć wybory ścisłe.

Berlin, 22 czerwca. (*Tel. pryw.*) Stan zdrowia Cesarza Wilhelma nieco się polepszył.

Berlin, 22 czerwca. Z okazyi jubileuszu królowej Wiktoryi, zamieszcza *Staatsanzeiger* nadzwyczaj sympatyczny dla dostojnej jubilatki artykuł.

Rzym, 22 czerwca. Stan zdrowia ministra Depretisa, który niedomagał od dni kilku, znacznie się poprawił.

Paryż, 22 czerwca. (*Tel. pryw.*) W cyrku zimowym odbędzie się w przyszły piątek zgromadzenie ludowe, na którem Deroulede i Deloncle, będą mówić o lidze patryotycznej i o ostatnim procesie lipskim.

Paryż, 22 czerwca. Według doniesienia *Agencyi Havasa* otrzymał minister spraw zagranicznych oficyalny tekst oświadczenia Depretisa w sprawie Zoullah i wyspy Dessy, ponieważ jednak oświadczenie to uznał za nie dość jasne, upoważnił Mouss'a do ponownej w tej sprawie z Depretisem rozmowy. Francya była zawsze gotową do ułatwienia Włochom operacyi w Massawie, ale zastrzegła sobie wyraźnie prawa co do Zoullah i wyspy Dessy.

Londyn, 22 czerwca (*Tel. pryw.*) W kołach tutejszych obiega pogłoska, iż niebawem nastąpi ratyfikacya angielsko-tureckiej konwencyi.

Londyn, 22 czerwca. Pochód do opactwa Westminster odbył się w sposób pełen świetności i przepychu. Kawalkada zagranicznych i angielskich książąt była wspaniałą. Rzesze ludności wznosiły okrzyki na cześć królowej. Po błogosławieństwie, udzielonem w opactwie przez arcybiskupa z Canterbury, odbyły książęta i księżne pochód przed królową, składając jej hołdy, poczem powrócono do pałacu Buckingham.

Konstantynopol, 22 czerwca. (*Tel. pryw.*) W tutejszych kołach patryotycznych mówią o rychłej zmianie gabinetu tureckiego.

Londyn, 22 czerwca. Z nadejściem nocy wczorajszej odbyła się iluminacya miasta; najwspanialej wyglądało Westend City. Niezliczone rzesze ludu przeciągały ulicami w największym porządku. Podczas wczorajszego pochodu zdarzyło się kilka wypadków mniejszego znaczenia.

W całej Anglii obchodzono wczorajszy dzień uroczyście.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 czerwca 1887, godzina 1 min. 35. Alp. Tow. górn. 15.90 Węg. akcye kredyt. 286·25, Akcye anglo-austr 105·—, Akcye banku Union 209 50 Akcye kolei Karola Ludwika 207·50, Akcye kolei północnej 259 80 Akcye kolei południowej 86.75, Akcye kolei Alföld 182·—. Akcye kolei Elżbiety 226·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 224·25. Akcye kolei węg. północno wschodniej 166 — Wiedeńskie losy 127·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.50, Losy regulacyi Cisy 122·50 Losy tureckie —·—, Węgierska renta 101.97, Akcye związkowego banku 94 —, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·14·—, Węgierskie losy 121.50, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·— akcye tytoniowe —·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 230 —. — Usposobienie wesołe.

Wiedeń, 21 czerwca 1887, godzina 4 minut 50. Akcye kredytowe —.— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika ——, Południowa —·—, Renta papierowa —.—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —.—,— Rubel papierowy —·—.

Wiedeń, 22 czerwca 1887 r. godzina 10 min. 30 Akcye kredytowe 283.30 Anglo-Austr. —·— Unionbank 210.— Kolej Karola Ludwika 207.—. Południowa 88.—, Renta papierowa —.— 5% Galic. hip. listy zastawne —·— Galic. oblig. indemn. —·—, do —·— 4½% listy zastawne banku krajowego 96·— 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku —·— Napoleondor 10·04·— Rubel papierowy —·—. — Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 18 czerwca 1887, Wiedeń: Przenica za 100 kilo —·— do —·— złr., żyto —·— do —·— złr., jęczmień —·— do —·— złr., kukurudza —·— od —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10 000 litr procent 26·25 do 37 — złr. Szczecin,: Pszenica —.—, rzepik —.— spirytus —·— kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica na jesień 7·94 do 7·96 —.— zł Berlin: Pszenica żółta (na czerwiec lipiec) 187·50 do —·—, żyto

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**

Zwraca się uwagę na inserat księgarni i antykwarni Synów Z. Igla.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 21 czerwca 1887.

(bez kupona bieżącego)

	płacą (waluta austr.) zł. ct.	żądają (waluta austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	206 0	209 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	223 50	226 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285 —	290 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215 —	220 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	— —	— —
„ „ „ 5 pr. w. a.	99 50	100 50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	102 25	103 25
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	96 —	97 —
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 85	101 85
„ „ „ 4 pr. w. a.	95 50	96 50
„ „ „ 5pr los. w 37 l.	100 85	101 85
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	92 50	93 50
„ „ 4½ prc. „ 52	99 —	100 —
„ „ 4 prc. „ 56	92 —	93 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	47	50 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	41	44 —
3. Listy dłużne za 100 zł		
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	104 —	105 —
Oblig. Komunale gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	100 —	101 —
Obligi komunalne Banku krajowego 5. pr, w. a. I emisyi		
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103 50	105 50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	94 50	96 50
5. Losy miasta Krakowa	16 50	18 50
„ „ Stanisławowa	28 50	31 —
6. Monety		
Dukat holenderski	5 87	5 97
Dukat cesarski	5 90	6 —
Napoleondor	10 02	10 12
Półimperyał	10 36	10 48
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
„ „ papierowy	1 13	1 15
100 marek niemieckich	61 70	62 40

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 20 czerwca 1887.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81.35	81.55
luty-sierpień	81.25	81.55
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	82.50	82.70
kwiecień-październik	82 60	82.80
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	129.25	129.75
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	137.10	137.60
„ „ 1860 po 100 złr. 5. prc.	138.50	139. —
„ „ 1864 po 100 złr.	163.—	163 50
„ „ 1864 po 50 złr.	162 50	163.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	159.20	160.—
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—·—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	96.85	97 05
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc.	112.90	113.10
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.25	105.—
Galicyi	104.40	105.—
Niższej Austyi	109.—	111.—
Siedmiogrodu	104.60	105.20
Węgier	104.60	105.10
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	105. —	105.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	283.70	284.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	554.—	558.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	888.—	889. —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500zł. m.	387.—	389.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2597.50	2602.50
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	207 25	207.50
Lwów-Czern. kol i po 200 zł. wa. war.	224.25	224.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	226.—	226.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	86 75	87.25
I kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	171.—	171.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.25	101.50
„ „ „ premiowe po 3 prc.	101.25	101.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 3. pr.	99.—	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ po 5 prc.	101.15	101 75
„ „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.25	101.75
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	96.—	96.50
Obligi komnnalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl	99.50	100·—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	102.—	102.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	—.—	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	99.90	100 30
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	100.50	101 —
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.50	100.75
„ „ po 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.—	101.20
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.70	101.—
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	81.75	82.25
z r. 1884	89.25	89.75
z r. 1868	—·—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.50	100.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.	176.50	177.—
Clarego po 40 zł. m. k.	47.50	48. —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.—	115.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	23.—	25.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	20.75	21.25
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	47.—	49.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	45.50	46.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	14.90	15.20
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	10.10	10.30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.50	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	59.—	59.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	57.—	57.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	30.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	69.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	36.25	37.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	46 50	47 50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	126.60	126 99
Paryż za 100 ft.	50.17.50	50.25 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.95.—	5 97.—
„ pełnej wagi	5.93.—	5.95.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.04.50	10.05.50
Rossyjski półimperyał	10.34.—	10.36 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 21 czerwca 1887.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	40
„ „ „ w srebrze	82	55
Renta w złocie	112	90
5 prc. austr. renta marcowa	96	90
Akcye banku wiedeńskiego	888	—
„ „ kredytowego	283	30
Londyn	126	50
Napoleondor	10	04
Dukat cesarski men.	5	95½
100 marek niemieckich	62	17

L. 318. (4515 2 -3)

Celem zaspokojenia sumy 200 zł. zpn. od ś. p. Maryanny Borzkowej, a względnie deklarowanych jej spadkobierców nieletnich Józefa i Antoniny Bożków galic. Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie się należącej, odbędzie się w dniu 2 sierpnia, 1 września i 30 września 1887, każdym razem o godzinie 10tej rano w gmachu sądowym publiczna licytacya realności pod l. k. 19 w Jeleniu, do dłużniczki należącej.

Do ułożenia lżejszych warunków wynacza się dzień 30 września 1887, o godz. 4 po południu.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 22 lutego 1887.

L. 1840. (4549 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie, a mianowicie zaległych trzech rat po 51 zł. 12 ct. aw. z pn. odbędzie się na d. 1 sierpnia 1887 o godz. 10 przed południem w tut. sądzie w sali nr. 16 przymusowa licytacya realności pod l. 145 i 145/a w Brzeżanach położonych, wedle Dom. I pag. 209 n. 7 haer., dłużników małoletnich Wiktoryi i Zofii Skibickich własnych.

Cenę wywołania stanowi suma 2500 zł. austr. wal. i na terminie tym sprzedaż nastąpi także niżej ceny wywołania i za jakąkolwiekbądź cenę ofiarowaną.

Wadyum wynosi 125 zł. aw.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

Brzeżany, dnia 9 kwietnia 1887.

L. 1877. (4600 2—3)

C. k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza, iż dnia 27 czerwca 1887, o godzinie 10tej rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 116 w Dolnej wsi położonej, według lwh. 105 ks. gr. tejże gminy dłużnika Józefa Jabłończyka własnej, na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego o 200 zł. a. w.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum wynosi 70 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 5 maja 1887.

L. 1878. (4601 2—3)

C. k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza, iż dnia 27 czerwca 1887, o godzinie 10tej rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 8 w Krzyszkowicach położonej, według lwh. 5 ks. gr. tejże gminy dłużniczki Maryi Kleszczowej własnej, na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego o 250 zł. a. w.

Cena wywołania 650 zł.

Wadyum wynosi 65 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 30 kwietnia 1887.

L. 1881. (4602 2—3)

C. k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza, iż dnia 27 czerwca 1887, o godzinie 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 39 w Łękach położonej, według lwh. 43 ks. gr. tejże gminy dłużnika Piotra Kasprzyckiego własnej, na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego o 250 zł. aw.

Cena wywołania 880 zł.

Wadyum wynosi 88 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 30 kwietnia 1887.

L. 1711. (4392 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Seliga Tillingera przeciw Bazylemu Kobrzyńskiemu pto 54 zł. 50 t z pn., ogłasza przym. licytacyę realności dłużnika w Oleszkowie, powiatu politycznego Śniatyn, pod l. k. 12 wykazem hip. 120 i 121 objętej, na 140 zł. 50 ct. oszacowanej, w dniu 1 sierpnia i 5 września 1887, każdym razem w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mającą a to w pierwszych dwóch terminach tylko wyżej, lub za cenę szacunkową.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki są w tus. registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 14 zł. 5 ct. w. a.

Zabłotów, dnia 3 marca 1887.

L. 3342. (4468 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Galic. Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie przeciw Janowi Początkowi o zapłacenie 8 rat pożyczkowych po 15 zł., odbędzie się w dniu 29 lipca 1887 o godzinie 10 z rana w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod nr. 83 l. w. h. 267 w Luszowicach położonej.

Realność sprzedaną zostanie za jakąkolwiek cenę.

Bliższe warunki są do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany p. Władysław Trzeciecki.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa, dnia 24 kwietnia 1887.

L. 20442. (4463 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dozwoloną została w celu ściągnięcia 26 rat po 15 zł. w. a. z pn., egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Ołeksy Germaniuka w Piadykach pod nr. 24 położonej, w jednym na dzień 22 lipca 1887, o godzinie 10 rano wyznaczonym terminie, na którym realność wspomiana nawet niżej ceny szacunkowej 450 złr. sprzedaną zostanie, ze wadyum wynosi 45 zł., że kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adwokat Herdliczka i że bliższe warunki licytacyjne w tusądowej registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 21 stycznia 1887.

L. 21882. (4615 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, iż wskutek prośby c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie de praes. 24 maja 1887 l. 21882, dozwoloną została celem zaspokojenia 2 rat po 270 zł. 60 ct. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż majętności Jordanówka, wyk. hip. l. 733 objętej, p Eufemii z Wesołowskich Rycharskiej własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się w dwóch terminach, t. j. dnia 4 sierpnia 1887 i dnia 2 września 1887, każdym razem o godzinie 10 rano w tut. sądzie, na których ta majętność niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 18406 zł., wadyum wynosi 1841 zł.

W razie, gdyby na tych dwóch terminach majętność za cenę wywołania sprzedaną nie była, ustanowiono termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 12 września 1887, o godzinie 10 przed południem, biuro IV.

Wyciąg tabularny i resztę warunków w ts. registraturze przejrzeć lub odpisać można.

Lwów, dnia 28 maja 1887.

L. 15992. (4507 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie od Tekli Szczecinowej 8 rat po 5 zł. 88 ct. i kapitału 89 złr. 9 ct., 8 złr. 98 ct. z pn., odbędzie się w dniu 2 sierpnia, 2 września i 11 października 1887, o 10 przed południem licytacya realności pod n. k. 18 w Łące ad Siedlec położonej, lwh. 18 gminy Łęg ad Siedlec objętej.

Termin do ułatwiających warunków wyznacza się na dzień 14go października 1887, o 4 po południu.

Cena szacunkowa 200 zł. aw.

Wadyum 20 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Wąsikiewicz.

C. k. sąd pow. d. miej.

Nowy Sącz, dnia 24 marca 1887.

L. 2932. (4493 2—3)

Żabniewski c. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zniesienia współwłasności realności lwh. 55 w Zelazówce objetej, Michała Ostręgi, względnie jego prawonabywcy Jana Ostręgi w $^{11}/_{60}$ częściach, Jana Ostręgi w $^{11}/_{60}$ częściach, Franciszka Ostręgi w $^{11}/_{60}$ częściach, Wojciecha Ostręgi w $^{11}/_{60}$ i Wojciecha Węza recte Węca w $^{11}/_{60}$ częściach własnej, oraz celem zaspokojenia już przyznanych kosztów 7 zł. 72 ct., 4 zł. 46$^{1}/_{2}$ ct., 7 zł 18$^{1}/_{2}$ ct. i za obecne podanie w kwocie 17 zł. 34$^{1}/_{2}$ ct., przyznających się z pn., odbędzie się w t. sądzie w dniach 3 sierpnia, 31 sierpnia i 28 września 1887 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya powyższej realności.

Cena wywołania 1514 zł. 62$^{1}/_{2}$ ct.

Wadyum 151 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Żabno, dnia 22 maja 1887.

L. 1945. (4516 2—3)

Celem zaspokojenia sumy 1000 zł. zpn od Jana Palki (syna Wojciecha) Majerowi Lauferowi się należącej, odbędzie się w dniach 5 sierpnia, 6 września i 13 października 1887, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym publiczna licytacya połowy realności pod l. k. 105 w Chrzanowie do dłużnika należącej.

Wadyum 215 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych prawomocną t. s. rezolucyą z dnia 19 stycznia 1886 l. 659 objętych można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 22 lutego 1887.

L. 3262. (4633 1—3)

C. k. sąd pow. m. d. w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Alojzego Rascheka przeciw Herschowi Parnesowi pto 71 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniu 18 lipca i 19go września 1887 w sądzie tutejszym, każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna sprzedaż ciała hip. l. wyk. 260 ks. gr. gminy Zulice, Fedka Korzucha i Tymka Czuczmana własnego.

Cena wywołania 80 zł. aw., a wadyum wynosi 8 zł. aw.

Resztę warunków, jakoteż protokół ocenienia można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Złoczów, dnia 30 kwietnia 1887.

L. 2087. (4638 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że na prośbę c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w celu uzyskania na rzecz tegoż 14 rat po 6 złr. i reszty kapitału 40 złr. 60 ct. z pn., przedsięwzięta zostanie w tutejszym sądzie w dniu 20 lipca, 22 sierpnia i 22 września 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 208 subr. 278 w Dorożowie położonej, Ilka Ochara i spadkobierców śp. Julii Ochar własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania 350 zł.

Zakład 35 zł.

Dalsze warunki w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Łąka, 25 czerwca 1884.

L. 3967. (4639 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Śniatynie zawiadamia, że w sprawie c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie przeciw Wasylowi Kosmeńko, względnie tegoż małoletnim spadkobiercom Annie i Piotrowi Kosmeńkom, zastąpionym przez ich matkę i opiekunkę Eudoksyę Kosmeńko, o zapłacenie 23 rat po 9 złr. z 10-prc. odsetkami od dnia zapadłości każdej raty z przynależytościami egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 32 położonej, wyk hip. l 108 gminy katastralnej Russowskiej objętej, na dniu 7 lipca, 10go sierpnia i 12 września 1887, zawsze o godzinie 10 przed południem pod tym warunkiem się odbędzie, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i niżej takowej, jednak nie niżej sumy, rówwnej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje, i pretensyom, na takowej zabezpieczonym, sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł., tj. oszacowana wartość tej realności.

Wadyum wynosi 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akt zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Dawidowicz w Śniatynie, kuratorem ustanowiony.

Śniatyn, dnia 5 kwietnia 1887.

L. 5039. (4640 1—3)

W ck. sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 15 lipca i 19 sierpnia 1887, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 września 1887, poniżej takowej, licytacya realności, do Iwana Łukasiewicza należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, pod n. k. 41/65 w Tyśmienicy położonej, na rzecz Joachima Czunli pto 65 zł. 55 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 115 zł.

Wadyum 11 zł. 50 ct. aw.

Resztę warunków, akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, tudzież dla tych, którymby niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie p. Emila Łapickiego.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, 20 maja 1887.

L. 24933. (4582 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości dr. Błażeja i Jadwigi Kijasów 65 sztuk akcyj kolei galic. Karola Ludwika z pn tudzież pretensyi kasy oszczędności miasta Krakowa 370 zł., 540 zł. 10703 zł. 98 ct. z pn., odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności l. 40 i 41 dz. VII w Krakowie położonych, Ludwiki Harajewiczowej własnych, w jednym terminie dnia 2 sierpnia 1887 o godzinie 9, w gmachu c. k. sądu krajowego w Krakowie przy kościele św. Piotra w biurze nr. 7.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 19538 zł.

Wadyum wynosi 1000 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Realności powyższe na powyższym terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

O tem uwiadamia się niewiadomych wierzycieli lub też tych, którzyby po dniu 12 kwietnia 1885 do hipoteki tych realności weszli lub którymby uchwała licytacyjna jak i dalsze uchwały, wcześnie doręczonemi być nie mogły, do rąk kuratora, adw. dr. Józefa Kremera, z substytucyą adw. dr. Michała Koya i przez edykta.

Kraków, 6 maja 1887.

L. 2957. (4610 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nisku ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 54 zł. wa. zpn., odbędzie się w dniu 5 sierpnia, 6 września i 11 października 1887, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności wedle wyk. hipot. 90 gminy Jała, Michała Kurenia własnej.

Przy pierwszych dwóch terminach sprzedaną zostanie realność tylko za, na trzecim nawet poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warnnków można przeglądnąć w tut. sądowej registraturze.

Nisko, dnia 31 marca 1887.

L. 7841. (4607 1—3)

Dnia 8 sierpnia i 9 września 1887, odbędzie się o 10 rano licytacya realności lk. 40 w Kondratowie, tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 400 zł.

Wadyum 40 zł.

C. k. sąd powiat. miej. del.

Złoczów, 28 maja 1887.

L. 382. (4597 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Abrahama Teitelbaum jako prawonabywcy Markusa Lebwohla przeciw Iwanowi Wysockiemu, względnie jego spadkobiercom Seńkowi, Maryi, Michałowi i Paraszce Wysockim pto 50 zł. w. a., licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 11 sierpnia, 15 września i 20 października 1887, o godzinie 10 rano, realność pod l. wyk. hip. 116 ks. grun. gminy Artasów, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 1045 zł. wa.

Wadyum 105 zł. aw.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 28 lutego 1887.

L. 754. (4598 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Banku włościańskiego przeciw Andruchowi Tomaszewskiemu i Olenie Tomaszewskiej pto 190 zł. 22 ct., 84 ct. w. a. licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 11 sierpnia 1887 o godzinie 10 rano realność pod l. wyk. hip. 105, dalej $^{1}/_{4}$ części wyk. hip. 142 i 164 ks. gr. gminy Żwartów położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 1200 zł. wa.

Wadyum 126 zł. wa.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 5 lutego 1887.

L. 6703. (4513 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. S. II we Lwowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. banku hipotecznego w kwocie 1077 zł. 46 ct. wa. z pn., odbędzie się w tus. sali rozpraw w dniu 8 sierpnia 1887 i w dniu 9 września 1887, o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż posiadłości Wiktora Donichta własnej, wykazem hipot. 13 ks. gr. Kleparów objętej i posiadłości Kaspra Szpali własnej, wykazem hipot. 159 ks. gr. Kleparów objętej, że sprzedaż tylko za cenę wywołania 3252 zł. lub wyżej nastąpi, wadyum w kwocie 356 zł. ustanowiono, a kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dra Majewskiego ze substytucyą adwokata dra Lehmana zamianowano.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w registraturze.

Lwów, 21 maja 1887.

L. 6851. (4538 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 180 zł. 16 ct. z pn., dozwolił przymusową sprzedaż realności, wykazami hipotecznymi l. 469 i 146 gminy Pokropiwna objętej, Jędrzeja Jurczyszyna, vel Kaspryków własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się w jednym terminie dnia 8 sierpnia 1887, o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 10prc. w kwocie 50 zł.

Kuratorem wierzycieli jest pan Iwan Powroźnik z Pokropiwny.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kozowa, dnia 26 marca 1887.

L. 2680. (4563 3—3)

Ck. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Iwanowi Prokopów pto 104 zł. 92 ct. aw. z pn., odbędzie się publiczna sprzedaż realnpści pod l. 8-29/27 w Weleśnicy górnej, położonej, przy terminach 22 czerwca, 21 lipca i 13 września 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 347 zł. aw.

Zakład 34 zł. 70 ct. aw.

Realność nie stanowiąca ciała tabularnego, zostanie najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Resztę warunków można w ts. registraturza przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna, dnia 27 marca 1887.

L. 2675. (4561 3—3)

Gliniański ck. sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie sumy 84 zł. 49 ct. wa. z pn. i pięć rat po 5 zł. 88 ct. i odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hyp. l. 5 gminy katastralnej Hanaczówka objętej, spadkobierców śp. Dmytra Ciemnego własnej, w tutejszym sądzie na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi dnia 4 lipca, 18go sierpnia i 12 września 1887, każdym razem o godzinie 9 rano, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 złr., lub wyżej tejże, na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10-pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gliniany, dnia 20 kwietnia 1887.

L. 4302. (4558 3—3)

C. k. sąd obwodowy rozpisuje przymusową licytacyę dwóch trzecich części z jednej trzeciej części połowy realności pod lk. 92 w Tarnopolu położonej, wedle Dom. 5 pag. 176 n. 36 haer. jako własności Chaskla Ludwaga intabulowanych, dla zaspokojenia wierzytelności Feigi Sperling w kwocie 250 zł. aw. z pn.

Do sprzedaży wyznacza się dwa termina na dzień 6 lipca i i 10 sierpnia 1887 o godzinie 10 rano, przy których cena niższa od wartości szacunkowej nie będzie przyjęta.

Cena wywołania 279 zł. 72 ct.

Wadyum 28 zł.

Gdyby cena szacunkowa na żadnym z powyższych terminów uzyskaną nie została, natenczas w dniu drugiego terminu, to jest 10 sierpnia 1887, o godzinie 4 po południu, odbędzie się z wierzycielami po myśli §§. 148 i 152 ust. sąd. gal. rozprawa w celu ułożenia łatwiejszych warunków, przyczem wierzyciele, nie stający na terminie, uważani będą za przystępujących do wniosków większości.

Dla wierzycieli, intabulowanych po d. 22 marca 1887 i dla tych, którzyby uchwały licytacyjnej nie otrzymali, ustanowiony kuratorem adw. dr. Delinowski z substytucyą adw. dra Trzcienieckiego.

Tarnopol, d. 23 kwietnia 1887.

L. 1235. (4566 3—3)

Dnia 13 lipca, 10 sierpnia, 7 września 1887, zawsze o godzinie 9tej rano sprzedaną zostanie w sądzie tutejszym realność lwh. 663 w Starym Sączu Chany Scheindel Neugut własna, w drodze publicznej licytacyi, celem ściągnięcia pretensyi Süsmana Findera w kwocie 370 zł. z pn.

Cena szacunkowa 1362 zł., wadyum 136 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, 18 kwietnia 1887.

L. 1413. (4567 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Starym Sączu ogłasza, iż w domu sądowym odbędzie się dnia 20 lipca, 19 sierpnia i 21 września 1887, o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż publiczna realności włościańskich l. wyk. hip. 5 i l. wyk. h. 63 Józefa Motawy i Maryanny Niemcowej własnych, na zaspokojenie kasie zaliczkowej kwoty 2900 zł. z pn.

Cena wywołania 6390 zł. wadyum 639 zł.

Wyciągi hipoteczne i dalsze warunki licytacyjne do przejrzenia w registraturze sądowej.

Stary Sącz 16 lutego 1887.

L. 10. (4490 3—3)

W dniach 21 lipca i 25 sierpnia 1887, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nr. 95 w Męcinie położonej, wyk. hipot. l. 130 objętej, dłużnika Jana Dudzika własnej, celem zaspokojenia 7 rat po 17 zł. 65 ct. i kapitału 271 zł. i 72 ct. i 27 zł. 62 ct. c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi własnych.

Cena wywołania wynosi 500 zł, wadyum 50 zł.

Realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną będzie nie niżej ceny wywołania.

Termin do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających wyznaczony na dzień 25 sierpnia 1887, o godzinie 4tej po południu.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipot. ustanowiony adw. dr. Bogdani w Limanowy.

Reszta warunków licytacyjnych do przejrzenia w tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 11 maja 1887.

L. 4272. (4509 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Michałowi Sanockiemu o zapłacenie kwoty 100 zł. wa. przeprowadzoną zostanie na dniu 19go lipca 1887 i na dniu 23 sierpnia 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 26 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej, w Ujkowicach pod l. k. 69 położonej, wykazem hipotecznym l. 160 księgi gruntowej gminy Ujkowice objętej.

Cenę wywołania która jest także ceną szacunkową, wynosi kwota 150 zł. wa., wadyum 10prc. tej sumy.

Na tych terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże sprzedaną zostanie. Gdyby takiej ceny nie ofiarowano, ułożone zostaną dnia 23go sierpnia 1887 o godzinie 4 po południu warunki ułatwiające, na który strony i wierzycieli hipotecznych, ostatnich z dołożeniem wzywa się, że niestawający na tym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 28 kwietnia 1887.

L. 6157. (4512 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez c. k. uprzyw. gal. akcyj. Bank hipoteczny wywalczonej sumy 520 zł. 66 ct. wa. z pn. publiczną licytacyę realności Maryi Józefy i Emilii Witrykusz własnej, w wyk. hip. l. 115 gminy Zamarstynów zapisanej, na dzień 28 lipca 1887, na dzień 21 sierpnia 1887 i 30 września 1887 biurze 3 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 2000 zł.

Poręczne 200 zł.

W powyższych terminach można tę realność nabyć tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze; kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Pomianowski.

Lwów, 11 maja 1887.

L. 4777. (4517 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że sprzedaż realności lwh. 460 w Jaworzniu objętej Adama Wiśniewskiego, względnie tegoż masy spadkowej własnej na zaspokojenie kwoty 586 zł. 60 ct. z pn. odbędzie się w dniach 21 lipca, 22 sierpnia, 22 września i 23 września 1887 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

Cena wywołania 2200 zł. Wadyum 220 zł. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w aktach. C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 18 lutego 1887.

L. 3396. (4480 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie w sprawie egzekucyjnej Markusa W. Aszkenazy przez adw. dr. Katzenellenbogen przeciw Majerowi Hornstein celem zaspokojenia resztującej kwoty wekslowej 1420 zł. wa. z pn. sprzedaje w drodze publicznej licytacyi w c. k. sądzie o godzinie 10 rano na 3 terminach a to dnia 19 sierpnia 1887, 22 września 1887 i 20 pazdziernika 1887 na pierwszych dwóch terminach powyżej kwoty wywoławczej, zaś na trzecim i poniżej takowej, sumę 26.700 zł. wa. ut Dom. II pag. 6 n. 3 on. na rzecz Majera Hornsteina w stanie biernym 8/9 części realności lk. 118 w Zurawnie Seliga Hornsteina własnej zaintabulowanej.

Cena wywołania 26.700 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest c. k. notaryusz w Żurawnie p. Jan Ludkiewicz.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

Żurawno, 26 maja 1887.

L. 5981. (4473 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 3go sierpnia 1887 i dnia 7go września 1887 o godz. 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi gruntowej dla Kościelnik l. 27 objętą Fedka Kaczmaryka własną celem zaspokojenia pretensyi c. k uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi 27 rat po 24 zł. i jedną ratę 24 zł. 44 ct. z pn. wynoszącej. Na tych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedaną.

Celem ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 7go września 1887 godz. 12 w południe.

Cena wywołania 800 złr.

Wadyum 80 zł.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, 10 października 1886.

L. 20441. (4462 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę c. k. uprzyw. galic. Zakładu włościańskiego w likwidacyi dozwolona została w celu ściągnięcia 26 rat po 6 zł. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Jurka, Pawła i Katarzyny Czeredarczuków, Anny Germaniuk i Seńki Palij w Piadykach pod nr. 68 położonej w jednym terminie na dzień 22 lipca 1887 o godzinie 10 rano wyznaczonym, na którym pomieniona realność za lub niżej ceny szacunkowej 150 zł. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie, że wadyum wynosi 15 zł. że dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest kurator adwokat dr. Freudenberg, wreszcie że bliższe warunki licytacyjne w tusądowej registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 22 stycznia 1887.

L. 1915. (4478 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniach 20 lipca, 24 sierpnia i 21 września 1887 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 125 ks. gr. Wiśnicz miasto Wincentego Górnisiewicza własnej i realności lwh. 30 ks. gr. Wiśnicz miasto Józefa Wójcickiego młodszego własnej, zaś na powyższych drugich dwóch terminach połowy realności lwh. 96 ks. gr. Wiśnicz miasto Józefa Wójcickiego starszego, a to celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w kwocie 94 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi: realności lwh. 125, 590 zł., realności lwh. 30, 1200 zł. połowy realności lwh. 96, 200 zł., a wadya 59 zł., 120 zł. i 20 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w registraturze.

Wiśnicz, 3 kwietnia 1887.

L. 18976. (4339 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie 408 zł., 800 zł., 800 zł., 800 zł., 800 zł., 800 zł. i 18152 zł. 24 ct. wa. z przyn. odbędzie się dnia 11 sierpnia 1887 i dnia 15 września 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do dłużnika Stanisława Zwolskiego wedle wykazów hipotecznych tabuli krajowej lwowskiej l 666 i 667 należących dóbr Bryńce zagórne i Las Dąbrówka czyli Trościaniec w powiecie Bóbrka położonych, na których terminach dobra te tylko wyżej ceny wywołania 123 500 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 12.350 zł. złożoną być ma, wyciągi hipoteczne i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli Jana Ufniarskiego, względnie jego spadkobierców i firmie Clayton et Schuttleworth, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 14 marca 1887 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Szwedzicki kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. DzięDzielewicz mianowany został.

Gdyby dobra te na powyższych terminach sprzedane nie zostały, wyznacza się celem ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 19 września 1887 o godzinie 10 przed południem w sali Senatu II tutejszego sądu krajowego, na który interesowani z tem zawezwani zostają, iż nie stawający na terminie tym będą uważani za przystępujących do wniosku większości obecnych.

Lwów, dnia 21 maja 1887.

L. 7789. (4354 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu oznajmia, iż w celu zaspokojenia 3 rat po 5 zł. 89 cnt. 96 zł. 81 cnt. i 10 zł. 63 cnt., na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, odbędzie się w tusądowem zabudowaniu egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. 142 gminy kat. Pojło objętej dłużnika Iwana Kierkosz własnej ze wszelkiemi do tejże realności należącymi gruntami i przynależytościami w drodze publicznej licytacyi w dniach 4 lipca, 4go sierpnia i 5 września 1887 każdym razem o 10 godzinie rano. Cenę wywołania 200 zł. Wadyum 20 zł. Gdyby na powyższych terminach licytacya do skutku nie przyszła to odbędzie się termin do ułożenia łżejszych warunków dnia 5 września 1887 o 11 rano na którym wierzyciele nie jawiący się, za przystępujących do wniosku większości jawiących się uważani będą.

Resztę warunków wolno w sądzie przejrzeć. Dla niewiadomych wierzycieli, którymby uchwała doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem p. Ignacego Przestalskiego z Kałusza.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, 24 października 1886.

L. 804. (4456 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 24 rat po 18 zł. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 1go sierpnia 1887 o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 45 wyk. hip. l. 141 gminy Jezierzanka objętej stanowiącej własność spadkobierców Piotra Juźwiaka i masy spadkowej Kazimierza Juźwiaka z tem, że realność ta na tym terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 900 zł.

Wadyum 90 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, dnia 22 kwietnia 1887.

L. 852. (4452 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 56 zł. zpn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 133 w Darachowie położonej wedle wyk. hip. 44 Anny, Ołeny, Jana i Rozalii Boreckich własnej, dnia 14 lipca, 11 sierpnia i 22 września 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szasunkowej sprzedaną zostanie. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 800 zł. Wadyum 80 zł. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Trembowla, 20 marca 1887.

L. 4270. (4508 3--3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości. że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal, Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, przeciw Antoniemu Surówce o zapłacenie kwoty 189 zł 97 ct. w. a., przeprowadzoną zostanie na dniu 19 lipca i 23 sierpnia 1887, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w sądzie biuro nr. 26 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej, w Ujkowicach pod lk. 63 położonej, wykazem hipotecznym l. 171 ks. grun gminy Ujkowice objętej

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi kwota 600 zł. w. a.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na tych terminach realność tylko za cenę wywołania, lub powyżej tejże sprzedaną zostanie.

Gdyby takiej ceny nie ofiarowano, ułożone zostaną dnia 23 sierpnia 1887, o godzinie 4 po południu warunki ułatwiające, na który strony i wierzycieli hipotecznych, ostatnich z dołożeniem wzywa się, że nie stawający na tym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 28 kwietnia 1887.

L. 144. (4514 3—3)

Dnia 19 lipca 1887, o 11 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 143 w Czchowie wyk. hip. 143 ks. grt. gm. Czchów objętej, Michała Winiarskiego własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie, celem zaspokojenia 6 rat po 14 złr., po 14 złr. 7 ct., reszty kapitału 229 zł. 82 ct. i 28 zł. 3 ct.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Wyciąg hipoteczny i łżejsze warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, dnia 16 marca 1887.

L. 1105. (4455 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Andrucha Kowalskiego w kwocie 230 zł. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 1go sierpnia 1887. o godz. 10 przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 269 wyk. hip. l. 171, gminy Pomorzany objetej, stanowiącej własność Andrucha Gudziaka, z tem, że realność ta na tym terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 660 złr. a. w. Wadyum 66 zł. aw.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, dnia 30 kwietnia 1887.

L. 1576. (4523 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 10 rat po 24 złr. 45 ct. i 301 złr. 10 ct w. a. z pn., dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym 162 gminy Krasne objętej, Jacka Kobzistego (starego) własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 5go lipca, 9 sierpnia i 6 września 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem a to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za, na trzecim zaś terminie i niżej ceny wywołania, jednak nie niżej sumy równej pretensyom pierwszeństwo przysługującym i pretensyom na realności zabezpieczonym.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 10 prc. w kwocie 80 zł.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 6 września 1887, godzinę 3 po południu.

Kuratorem wierzycieli jest p. Stanisław Newelicz z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 25 kwietnia 1886.

L. 3582. (4448 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 przed południem w dniach 20 lipca 1887 i 22 sierpnia 1887, tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przymusowa sprzedaż w drodze pnblicznego przetargu realności pod l. sp. 625 w Rohatynie położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, Piotra Maślijczuka własnej, w celu ściągnięcia pretensyi Mendla Merkura w kwocie 11 zł. z 6 prc. odsetkami od 5 sierpnia 1884 bieżącemi, kosztów sądowych 2 złr. 99 ct. a przymusowych 1 zł. 87½ ct., 63 ct., 5 zł. 1 ct, 42 ct. i 2 zł. 82 ct.

Cena wywołania 53 zł.

Poręczne 5 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt opisania i ocenienia przejrzeć wolno w registraturze.

Kuratorem wierzycieli z pobytu nieznanych i nieuwiadomionych ustanowiono już poprzód adw. dr. Lipinera.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn, dnia 23 kwietnia 1887.

L. 3729. (4594 2—3)

Dnia 8 lipca 1887 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w sprawie egzekucyjnej Józefa Niesnera przeciw Scheindli Gottdenker zam. Hirschhaut, a względnie przeciw tejże masie konkursowej pto 151 zł. 6 ct. i 145 zł. z pn., a właściwie pto reszty po spłaceniu 100 zł. pozostałej, przymusowa licytacya $^{8}/_{14}$ części realności pod lk. 278 w Bolechowie położonej, wedle dom. tom. II pag. 682 n. 13 haer. do Scheindli zam. Hirschhaut, względnie konkursowej masy tejże należących, na którym to terminie powyższe części wspomnianej realności bez względu na cenę wywołania kwotę 2945 zł. 45 ct. wynoszącą, najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane zostaną.

Wadyum 294 zł. 54½ ct.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i warunki licytacyjne w ts. registraturze przejrzeć można.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli Karoliny Abraham, Antoniny Janowicz, Babety Kramarz i Alojzy Malinowskiej, tudzież dla nieznanych wierzycieli i tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego rzeczowe prawa na rzeczonych częściach powyższej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, został kuratorem c. k. notaryusz Władysław Janiszewski z Brodów, ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy

Bolechów, 6 maja, 1887.

L. 3453. (4603 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytow. włościańskiego w likwidacyi w kwocie 184 zł. 21 ct. dnia 19go lipca i 23go sierpnia 1887, w sądzie o godzinie 9ej rano, połowa realności pod l. 62 w Zakliczynie przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 700 zł.

Zakład 70 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia się interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 10 lutego 1887 do hipoteki weszli, do rąk kuratora, notaryusza Kazimierza Przychockiego, w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 22 maja 1887.

Z. 18697. (4612 2—3)

Von Seite des k. k. Handels-Ministeriums wird die Ausführung eines „Amtsgebäudes für die k. k. Post- und Telegrafen-Anstalt in Lemberg“ im Offertwege vergeben.

Die approximativen Kosten betrugen:

I. Für das Hauptgebäude . . 317959 fl.
II. Für die Remise nebst Aborten, Kerichtgruben u. Einfriedungsmauer . . . . . 6190 fl.
III. Für einzelne auf Nachmaß herzustellende Arbeiten wird vorgesehen . . . . . . 32500 fl.

Die näheren Bestimmungen für die Offert-Einbringung, ferner Offertformulare, Pläne sammt Kostenanschag und Baubeschreibung sowie auch die allgemeinen und speziellen Baubedingnisse liegen bei der k. k. Post- und Telegrafen-Direction in Lemberg. vom 20. Juni l. J. angefangen zur Einsicht auf und können während der Amtsstunden eingesehen werden, woselbst auch nähere Auskünfte ertheilt werden.

Die bezüglichen Offerte sind gestempelt und in einem versigelten Couverte bei der k. k. Post- und Telegrafen-Direction in Lemberg spätestens am 9. Juli l. J. 12. Uhr Mittags einzureichen, bzw. frankirt dahin einzusenden.

Das Vadium beträgt 16000 fl.

K. k. Post u. Telegrafen-Direction.

Lemberg, am 19. Juni 1887.

C. k. Ministerstrwo handlu zamierza oddać wykonanie budowy gmachu dla c. k. Zakładu pocztowego i telegraficznego we Lwowie najmniej żądającemu.

Koszta wynoszą w przybliżeniu:

I. Za główny budynek . . 317959 zł.
II. Za wozownię, wychodki, zbiornik na śmiecie i mur otaczający . . . . . . 6190 zł.
III. Na pojedyncze dopiero po wykonaniu obliczyć się dające roboty przewidziano kwotę . . . . . . 32.500 zł.

Bliższe postanowienia co do wnoszenia ofert tudzież formularze na oferty, plany wraz z kosztorysem i opisem budowy, jakoteż ogólne i specyalne warunki budowy wyłożone będą od 20 czerwca r. b. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie, gdzie takowe w godzinach urzędowych przejrzeć i bliższych informacyj zasięgnąć można.

Odnośne oferty należy odpowiednie ostemplować i w zapieczętowanej kopercie w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie, najdalej do dnia 9lipca b. r. godziny 12 w południe, wnosić, względnie frankowane nadsyłać.

Wadyum wynosi 16000 zł. w. a.

C. k. Dyrekcya Poczt i telegrafów

Lwów, dnia 19 czerwca 1887.

Ц. к. Министерство Торговлѣ намѣрае отдати выконанье оурядового будынку для ц. к. Заведенія почтового и телеграфичного въ Львовѣ въ дорозѣ офертъ.

Кошта выносять въ прыближеню:

1. За головный будынокъ 317.959 злр. в. а.

2. За возôвню, выходки, зборникъ на смѣтя и окружаючій муръ 6.190 злр. в. а.

3. На поодинокй, доперва по выконаню обчислити ся даючй роботы предвиджуе ся квота 32.500 злр. в. а.

Ближшій постановы, що до внесеня офертъ, далѣй формуляри на оферты, планы вразъ зъ кошторысомъ и опысомъ будовы, якъ также загальнй и спеціяльнй условія будовы выложенй будутъ ôтъ 20 червця с. р. въ ц. к. Дирекціи почтъ и телеграфôвъ въ Львовѣ, где тіижь въ годинахъ оурядовыхъ переглянути и ближшй информаціи засягнути можна.

Дотычащй оферты належитъ остемпльовати и въ запечатаной конпертѣ до ц. к. Дирекціи почтъ и телеграфôвъ найдалѣй до дня 9 липця с. г., 12 годины въ полудне, вносити, взглядно за оплатою почтовою пересилати.

Вадюмъ выноситъ 16.000 злр.

Ц. к. Дирекція почтъ и телеграфôвъ.

Львôвъ, дня 19 червця 1887.

Konkursa.

L. 78. (4398 2—3)

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że z dniem 1 października 1887, nowy kurs nauki w c. k. szkole nadzorców w Bolechowie się rozpoczyna.

Całkowity kurs trwać będzie 11 miesięcy i upływa z końcem sierpnia 1888.

Uczniowie zostaną pomieszczeni w zakładzie (w internacie.)

W tym kursie wykładane będą następujące przedmioty: 1) uprawa lasu; 2) użytkowanie lasu; 3) ochrona lasu; 4) łowiectwo: 5) ustawa leśna; 6) budowa dróg; 7) budownictwo; 8) pierwsze zaopatrywanie uszkodzonych robotników w lesie; 9) botanika; 10) entymologia; 11) obliczenie miąższości drzew; 12) arytmetyka; 13) geometrya; 14) nauki przyrodnicze; 15) rysunki.

Ogólny język wykładowy polski, a dla lepszego obeznania się z mową niemiecką, będą wykładane dwa przedmioty w tym języku.

Szczególniejszy wzgląd będzie położony na pouczenia praktyczne we wszystkich działach leśnictwa w czasie licznych exkursyi. Przy kompetowaniu o miejsce pomocników leśnych, a względnie c. k. nadzorców leśnych, będą mieli ukończeni uczniowie szkoły nadzorców pierwszeństwo.

Utrzymanie jednego ucznia w czasie całego kursu, nie wliczając sprawienia odzieży, tudzież wydatków z powodu większych naukowych wycieczek, będzie wynosić około 300 (trzysta) zł.

Bezpłatnie otrzyma przyjęty uczeń odpowiednio urządzone pomieszkanie z pościelą, urządzenie potrzebne w jadalni i naukę.

Wydatki na ubranie, pranie, usługę, o ile takową uczeń w myśl statutu wykonywać osobiście nie jest obowiązanym, tudzież na wikt ponoszą uczniowie z własnych funduszów, nie mniej powinni zaopatrzyć się w własne łyżki, noże i widelce.

O wikt i wszelkie potrzeby uczni pomieszczonych w internacie stara się Zarząd szkoły, w którym rodzice lub opiekunowie przeznaczoną na utrzymanie uczni kwotę pieniężną w kwartalnych ratach z góry składać winni.

W roku szkolnym 1887/8 znajdzie pomieszczenie do 15 uczni, z których 10 może pobierać z funduszów państwowych stypendya do wysokości 250 zł.

Podanie o przyjęcie do szkoły należy dołączyć:

1) metrykę chrztu, na dowód, że petent 17 rok życia ukończył;

2) świadectwo lekarza powiatowego, stwierdzające zdolność fizyczną do pełnienia służby c. k. nadzorów leśnych w górach;

3) Świadectwo szkolne, że petent ukończył z dobrym postępem 8mą klasową szkołę wydziałową, albo 4 klasę gimnazyalną, lub realną.—Oprócz tego podda się każdy z petentów w terminie nieodwołalnym dnia 27, 28 września br egzaminowi wstępnemu.

4) Świadectwo z odbytej już dwuletniej praktyki leśnej;

5) Dowód przynależności do pewnej gminy w obrębie Galicyi lub Bukowiny;

6) świadectwo moralności;

7) świadectwo ubóstwa, potwierdzone przez c. k. władze polityczne, na wypadek ubiegania się o stypendyum;

8) deklaracyę rodziców, krewnych, lub opiekunów sądownie lub notaryalnie legalizowana, że wszelkie do utrzymania ucznia w ciągu całego kursu potrzebne środki a względnie tej części kosztów uiszczać się obowiązują, które prócz ewentualnie uzyskanego stypendyum do utrzymania niezbędnemi się okażą.

W ten sposób zaopatrzone podanie o przyjęcie do szkoły, a względnie o nadanie stypendyum z funduszów państwowych, należy wnieść najdalej do 20 lipca rb., do Praesidium c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen we Lwowie, gdzie również bliższych informacyj w tej sprawie zasiągnąć można.

Prezydyum c. k. gal. Dyrekcyi lasów i domen.

Lwów, 8 czerwca 1887.

L. 5961 (4568 3—3)

W celu obsadzenia czternastu posad c. k. weterynarzy powiatowych w XI randze a to dla powiatów:

1) Kamioneckiego i lwowskiego z siedzibą w Kamionce.

2) Bobreckiego i przemyślańskiego z siedzibą w Bóbrce.

3) Gródeckiego, rudeckiego i jaworowskiego z siedzibą w Gródku.

4) Przemyskiego, dobromilskiego i mościskiego z siedzibą z Przemyślu

5) Kołomyjskiego kossowskiego i nadwórniańskiego z siedzibą w Kołomyi

6) Stanisławowskiego, bohorodczańskiego i kałuskiego z siedzibą w Stanisławowie.

7) Buczackiego, tłumackiego i podhajeckiego z siedzibą w Buczaczu.

8) Stryjskiego, żydaczowskiego i doliniańskiego z siedzibą w Stryju.

9) Samborskiego i drohobyckiego z siedzibą w Samborze.

10) turczańskiego i staromiejskiego z siedzibą w Turce.

11) sanockiego, liskiego i brzozowskiego z siedzibą w Sanoku.

12) Krośnieńskiego i Jasielskiego z siedzibą w Krośnie.

13) Nowosądeckiego, gorlickiego i grybowskiego z siedzibą w Nowym Sączu.

14) Nowotarskiego i limanowskiego z siedzibą w Nowym Targu ewentualnie w celu obsadzenia innych opróżnić się mogących posad weterynarzy powiatowych rozpisuje się niniejszem konkurs do dnia 10 lipca b. r.

Ubiegający się o te posady mają wnieść podania przez c. k. starostwa swego zamieszkania, a jeżeli w związku służbowym zostają, przez swoją władzę przełożoną do Prezydyum c. k. Namiestnictwa i do podań dołączyć świadectwo z odbytego egzaminu rządowego weterynaryjnego i dyplom weterynarski, oraz dowody wieku, dotychczasowej praktyki i znajomości języków krajowych.

Lwów, dnia 14 czerwca 1887.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa

L. 80 (4565 2—3)

Sąd powiatowy w Staremmieście poszukuje obeznanego z manipulacya sądową dyetaryusza z szybkiem ładnem pismem.

Wynagrodzenie miesięczne 20 — 25 złr. a. w.

Staremiasto, dnia 14 czerwca 1887.

L. 3855 (4626 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Skawinie poszukuje dyetarjusza z ładnem pismem i obznajomionego z manipulacją sądową za wynadgrodzeniem miesięcznem 20 złr. do 25 złr. według uzdatnienia.

Skawina 19. czerwca 1887.

C. k. sędzia powiatowy

Daisenberg.

Upadłości.

L. 5563 (4589 2—3)

C. k. sąd sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku Markusa Fröchlüha kupca towarów żelaznych w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca żąd. kraj. Wolter zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy p. adw. dr. Rasch.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konknrsowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 29 lipca 1887 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy. tegoż zastępcy i wydziału innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 8 lipca 1887 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłaszane.

Kołomyja, dnia 6 czerwca 1887.

L. 69 (4580)

Celem ustalenia należytości p. adw. dr. Ichheisera jako zarządcy masy konkursowej Adolfa Rapaporta tytułem honoraryum i zwrotu wydatków, wzywa się ogół wierzycieli jak również członków wydziału wierzycieli na zgromadzenie odbyć się mające w biórze komisarza konkursowego dnia 28 czerwca 1886 o godz. 10 przed poł.

Kraków, 8 czerwca 1887.

C. k. Adjunkt sądu krajowego jako komisarz konkursowy

Łaski.

Zl. 6164. (4631)

Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird hiemit bekannt gemacht, daß Chaim Hefter auf Grund der bei der Tagfahrt vom 4 Mai l. J. erfolgter Wahl der Gläubiger zum Massaverwalters Stellvertreter der Diene Senensieb'schen Konkursmasse bestellt wurde.

Tarnopol, am 14 Mai 1887.

L. 25447. (4616 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1. D. p. p. położony majątek nieprotokołowanej firmy Hinde Landau i Berisch Finkler, handel farb, — i jawnych spólników Hindy Landau i Berischa Finkler.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu sekretarzowi Rady Lorenzowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata dra Waldmanna, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do za twierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 29 czerwca 1887, godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 15 sierpnia 1887 i podać ją na terminie na dzień 22 sierpnia 1887 godzinę 10tą przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów, dnia 16 czerwca 1887.

Wyroki prasowe.

L. 9520. (4627)

W Imeny Jeho Wełyczestwa Cisara!

C. k. sud krajewyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na pidstawi §§. 489 i 493 zak. o post. karn. i § 37 zak. pras., szczo soderżanie artykiłiw umiszczenych w czyśli 11 czasopysy: „Besida“ z dnia 1/13 iunia 1887, pid napysom: „Hałycko ruskij Rinaldini“ i pid napysom: „Soczynanije hr. Kupczanka“, mistyt w sobi znamena prowyny z § 305 zak. karn. i proto usprawedływena jest zariadżena czerez c. k. Prokuratoriu derżawnu konfiskata toji czasopysy.

W ślidztwije toho riszenija wzbronene jest dalsze rozprostranenije tych artykułów, a zabranyj nakład maje buty znyszczenyj.

Lwiw, dnia 14ho czerwcia 1887.

L. 9691. (4628)

W Imeny Jeho Wełyczestwa Cisara!

C. k. sud krajewyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na pidstawi §§ 489 i 493 zak. o post. karn. i § 37 zak. pras., szczo soderżanie artykułu umiszczenoho w czyśli 11 czasopysy: „Strachopud“, z dnia 1/13 czerwcia 1887, pid napysom: „Iz rymskij Istoryi, mistyt w sobi znamena złoczyństwa z § 64 zak. karn. i proto usprawedływena jest zariadżena czerez c. k. „Prokuratoriu derżawnu konfiskata toji czasopysy.

W ślidztwije toho riszenija wzbronene jest dalsze rozprostranenije toho artykułu, a zabranyj nakład maje buty znyszczenyj.

Lwiw, dnia 15ho czerwcia 1887

L. 9868. (4629)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy § 489 i 493 sp kar. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w nrze 12 czasopisma „Gazeta Naddniestrzańska“, z dnia 15go czerwca 1887, pod napisem: „Głos z miasta“, zawiera znamiona występku z § 300 u k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora, rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 17go czerwca 1887.

(4605)

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17. Mai 1887, Z. 14748, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Vinohradske listy“ Nr. 7 vom 13. Mai 1887 wegen der Artikel „Kto stve . . .“ und „Jak se pripravuje . . . . .“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 17., 18., 20 und 31. Mai 1887, ZZ. 14749, 14955, 15079 und 16149, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten: „Narodni listy“ Nr. 132 (Morgenausgabe) vom 14 Mai 1887 wegen des Artikels „Z Rakownika, 13 kvetna“; „Svobodny obcan“ Nr. 9 vom 13 Mai 1887 wegen der Artikel „Smutne ukazy“, „Zakaz pravodu“ und „(Zaslano.) Cechove! . . . .“ nach § 300 St. G, beziehungsweise § 302 St. G; „Straż na Sumave“ Nr. 10 vom 15 Mai 1887 wegen des Artikels „Vsesokolska . . .“ nach § 300 St. G.; endlich „Narodni listy“ Nr. 144 (Nachmittagsausgabe) vom 27 Mai 1887 wegen des Artikels „Heslem Cechu . . .“ nach § 302 St. G.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 12. Mai 1887, ZZ. 14362, 14363 und 14472, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „Ceska politika“ Nr. 128 vom 9. Mai 1887 wegen der Artikel „Zmarena .“ und „Z Plzne, 8 kvetna“; dann „Narodni politika“ Nr. 128 vom 9 Mai 1887 wegen der Artikel „Zmarena . . .“ und „Z Plzne, 8 kvetna“; endlich „Narodni listy“ Nr. 128 (Morgenausgabe) vom 10 Mai 1887 wegen der Artikel „To nam!“, Zakaz . .“ und „Politicky spolek podlipansky . .“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 Mai 1887, Z. 14956, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Svornost“ Nr. 20 vom 14 Mai 1887 wegen der Artikel „Z Prahy, 13 kvetna“, „Sokolska slavnost . .“, „Samy zakaz“ und (Zaslano.) Cechove! . . .“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 10 und 24 Mai 1887, ZZ. 3053 und 3381 die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Polaban“ Nr. 34 vom 4 Mai 1887 wegen der Artikel „Doprejte chleba .“ und „Dustojnik . . .“ nach §. 65 a St. G., beziehungsweise Art. V des Gesetzes vom 17. Dezember 1862; dann „Vojenske listy“ Nr. 9 und 10 vom 19 Mai 1887 wegen des Artikels „Kvetnove . .“ nach § 65 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 18. Mai 1887, ZZ. 3247, 3248 und 3249, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „Hlasy Podebradske“ Nr. 21 vom 14 Mai 1887 wegen des Artikels „Slavnost vsesokolska . . “ nach § 300 St. G.; „Nase hlasy“ Nr. 20 vom 15 Mai 1887 wegen des Artikels „Posledni rana“ nach § 65 a St. G.; endlich „Kolińske listy“ Nr. 39 vom 15. Mai 1887 wegen der Artikel „Obcansky klub . .“ und „V rk. V Praze, dne 12 kvetne 1887“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Chrudim hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 Mai 1887, Z. 4068, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Cesky Vychód“ Nr. 19 vom 14 Mai 1887 wegen des Artikels „Promluvme . . “ nach den §§ 65 a und b und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 20. Mai 1887, ZZ. 2598 und 2615, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Budivoj“ Nr. 39 vom 15. Mai 1887 wegen des Artikels „Saengerfest v. C. Budejovicich . .“, dann der „Budweiser Zeitung“ Nr 38 vom 17. Mai 1887 wegen des Artikels „Ein Justiz . . “ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 20, 25, 27 Mai und 2 Juni 1887, ZZ. 3862, 3934, 3987 und 4126, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten: „Cesky Sever“ Nr. 20 vom 14. Mai 1887 wegen der Artikel „Schuze obecniho . . “ und Zaslano. Proti . .“ nach § 300, beziehungsweise § 302 St. G.; „Podripan“ Nr. 20 vom 19 Mai 1887 wegen des Artikels „Vzpamatujme . .“ nach § 65 a St. G.; „Tetschen-Bodenbacher Zeitung“ Nr. 40 vom 21 Mai 1887 wegen der Artikel „Lottospiel“ und „An Herrn P. Schaefer . .“ nach § 65 a beziehungsweise 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17. Dezember 1862; endlich „Aussiger Anzeiger“ Nr. 41 vom 28ten Mai 1887 wegen des Artikels „Türnitz, 27ten Mai. Zum Einzuge . . “ nach § 491 St. G. und Art. V des Ges. vom 17. Dezember 1862.

Das k. k. Kreisgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21. Mai 1887, Z. 4339, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Plzenske listy“ Nr. 60 vom 19. Mai 1887 wegen der Artikel „Straky na vrbe“ und „Ve vysetrovani . . . .“ nach § 65 a, beziehungsweise § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17 Mai 1887, Z. 7427, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Brensky drak“ Nr. 9 vom 14 Mai 1887 wegen des Artikels „Ruzne zpravy. Ceho . .“ nach den §§ 63 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntissen vom 14 und 24. Mai 1887, ZZ. 4444 und 4853, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „Pozor“ Nr. 55 vom 12 Mai 1887 wegen des Artikels „Dozvuky k antisemitskym“ nach § 300 St. G., Art. IV des Ges. vom 17. Dezember 1862 und § 302 St. G.; dann „Moravska Slovac“ Nr. 39 vom 18 Mai 1887 wegen des Artikels „Boure protiżidovske . . .“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 4, 8, 10 und 17 Mai 1887, ZZ 2242, 2288, 2340 und 2488, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten: „Katolicka dalmacija“ Nr. 29 vom 28 April 1887 wegen des Artikels „Njemacke ptice . . .“ nach den §§ 302, 65 a, 491, 492 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17. Dezember 1862; „Il Dalmata“ Nr. 35 vom 30 April 1887 wegen der Artikel „Discorsi inutili“, „Tripudio significativo“ und „Ridicoli“ nach § 65 a St. G., beziehungsweise § 300 St. G.; „Narodni list“ Nr. 35 vom 4 Mai 1887 wegen des Artikels „Ovaj odgovor ministra . . .“ nach § 302 St. G.; endlich „Srpski list“ Nr. 17 vom 11 Mai 1887 wegen der Artikel „Krvoprolice . . . “; „Dusmanski prkosi . . “, „Smutuje u Mostaru“ und „Kriso u Srbiju“ nach § 302 St. G., beziehungsweise 65 a St. G.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 17, 20, 23 und 24 Mai 1887, ZZ. 2489, 2551, 2624 und 2660, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten: „Katolicka dalmacija“ Nr 33 vom 12. Mai 1887 wegen des Artikels „Domace viesti. U Herzegovinu . . .“ nach Art. IX des Gesetzes vom 17. Dezember 1862; „Il Dalmata“ Nr. 39 vom 14 Mai 1887 wegen des Artikels „Note provinziali. Sebenico“ nach § 302 St G.; dann derselben Zeitschrift Nr. 40 vom 18 Mai 1887 wegen des Artikels „Gazzettino della citta. Altro processo disciplinare“ nach § 300 St. G., endlich „Srpski list“ Nr. 17 vom 18 Mai 1887 wegen des Artikels „Glas za censura“ nach § 300 St. G.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 19 und 21 Mai 1887, ZZ. 3795 und 3838, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „L'Indipendente Nr. 3601 vom 13 Mai 1887 wegen des Artikels „I funerali . . .“ nach § 305 St. G. und „L'Alabarda Triestina“ Nr. 129. vom 14 Mai 1887 wegen des Artikels „I professori . . .“ nach § 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 504. (4570 3—3)

C. k Izba notaryalna we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że były ck. notaryusz w Kołomyi Maksymilian Thürman, zmarł i tegoż spadkobiercy dewinkulacyi i wydania im kaucyi notaryalnej się domagają; w skutek czego wzywa się wszystkich, którzy w myśl pierwszego ustępu §. 25 ust. not. twierdzą, że im na mocy ustawniczego prawa zastawu zaspokojenie z kaucyi się należy, ażeby pretensyi te w przeciągu sześciu miesięcy w tej Izbie zgłosili, ile że poupływie tego terminu bez względu na ich pretensye, zezwolenie na dewinkulacyę i wydanie kaucyi spadkobiercom śp. Maksymiliana Thürmana udzielone zostanie.

C. k. Izba Notaryalna.

Lwów dnia 4. czerwca 1887.

L. 19109. (4415 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż ts. uchwałą z dnia 28 sierpnia 1886, l. 39429 przyznano p. Waleremu Erlacherowi spadek po Eleonorze Starzewskiej i dozwolono na podstawie dekretu dziedzictwa, intabulacyę Waleryana Erlachera, za właściciela części dóbr Skwarzawa Stara, tudzież części realności wyk. hip. l. 264 gm. kat. Żółkiew, l. 378 gmina kat. Winniki, i l. 313 gminy katastraln. Skwarzawa średn. objętych.

Powyższa uchwała doręcza się z miejsca pobytu niewiadomej Maryi Starzewskiej do rąk, równocześnie w osobie adwokata dra Maryańskiego z zastępstwem adwokata dra Szydłowskiego, ustanowionego kuratora.

Lwów, dnia 14 maja 1887.

L. 22749. (4414 3—3)

C. k. sud krajewyj jako torhowelnyj u Lwowi podaje do publycznoj widomosty, szczo w sprawi obszczoho rolnyczo-kredytowoho zawedenija protiw Hersonu i Sari Rappaport pto 1591 zł. wa. z pn. ustanawlaje dla nezwistnoho z mistcia prebywanija Karola Michałka kuratorom adw. kraj. dr. Lityńskoho z zastupstwom czerez adw. kraj. dr. Dombrowskoho, u Lwowi probuwajuszczych.

Obowiazkom jest otżeż neizwistnoho z mistcia prebywanija Karola Michałko, abo samomu zhołosytysia, abopoł nomocznyka sobi ustanowyty i sudowy o tem donesty, abo ustanowłennomu kuratorowy otwitny sredctwa oborony jeho praw dostarczyły.

Lwów, 4 czerwca 1887.

L. 4327. (4466 3—3)

C. k sąd powiatowy w Czortkowie zawiadamia Hrynia Cwihuna, że przeciw niemu i Feśce Krajczy Stefan Serota i Justyna Mudra pod dniem 23 marca 1887 do l. 4327, pozew o rozwiązanie współwłasności gospodarstwa lk. 54 w Zwiniaczu wnieśli i że na ten pozew termin do obrony na dzień 11 sierpnia 1887 o 9 rano wyznaczono, zaś dla Hrynia Cwihuna, jako z życia i miejsca pobytu niewiadomego, kuratorem adwokata dra Czaczkowskiego ustanowiono.

Wzywa się Hrynia Cwihuna, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyj udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał, inaczej złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków, dnia 17 maja 1887.

L. 18727. (4397 3—3)

C. k. sąd powiat. delegowany dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść, s. I w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnej Chaji Majersohn, że przeciw niej przez dr. Albina Lehmana pozew o zapłacenie kwoty 39 złr. 72 cnt. a. w. wniesionym został. Gdy miejsce pobytu Chaji Majersohnnie jest wiadomem, ustanawia się dla niej kuratorem ad actum dr. Lityńskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Paździerę, i powyższy pozew, wyznaczając termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 2. sierpnia 1887 o godz. 9. przedpołudniem w sali sądowej nr. 2, mianowanemu, kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Chaję Majersohn, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyła lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa, sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 10. maja 1887.

C. k. Radca sądu krajowego.

L. 5994. (4406 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia Feigę Beiler, z życia i miejsca pobytu nieznaną, że na prośbę Stanisławoskiej kasy oszczędności w sprawie tejże przeciw Aronowi Lilian i innym pto. 132 złr. 34 cnt., 132 złr. 47 cnt i 3256 złr. 10 cnt. ustanowiono dla niej kuratora w osobie tutejszego dr. Michała Fischlera z substytucyą adw. dra. Eliasza Fischlera; wzywa się przeto Feigę Beiler, aby ustanowionemu dla niej kuratorowi udzieliła ze swej strony środków obronnych, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawiła.

Stanisławów 7. maja 1887.

L. 2924 (4498 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu pp. Julię z Wierżchlejskich Jaworstką i Józefę ze Słoneckich Kopestyńską że w sprawie egzekucyjnej galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw nim pto 10.000 złr. a. w. zpn. dla nich adwokat dr. Schätzel ze substytucyą adwokata dr. Holcera kuratorem ad actum celem zastępywania ich w powyższej sprawie egzekucyjnej ustanowionym został i że temuż kuratorowi imieniem ich tus. uchwała dnia 23 kwietnia 1887 l. 2004 dozwalająca egzekucyjną sekwestracyę dochodów dóbr Cz rzce i Julianówka i wzywająca egzekutki do oświadczenia się względem osoby zaproponowanego sekwestra doręczoną zostaje ztem wezwaniem, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyj udzieliły, lub innego pełnomocnika sądowi wskazały, inaczej skutki ztąd wynikłe, same sobie przypisać będą musiały.

Brzeżany, 4 czerwca 1887.

L. 8005. (4502 2—3)
Stanisławowski sąd obwodowy dla spraw wekslowych zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Janochę, że na prośbę Stanisławowskiej spółki handlowo rolniczej z 14. czerwca 1887 l. 8005 został wydany przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 507 złr. w. a. zpn. który doręczono ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Kwiatkowskiemu z zastępstwem adw. dr. Buczyńskiego.
Wzywa się zatem Jana Janochę, by ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnej informacyi lub sądowi innego wskazał zastępcę, gdyż skutki zaniedbania sobie przypisać będzie musiał.
Stanisławów, 15 czerca 1887.

L. 1202 (4518 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości iż dnia 27 listopada 1884 r. zmarła w Długoszynia Zofia 1 Jamrozowa 2 Sołtysikowa z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z daty Długoszyn 19 listopadn 1884 które jest kodycylem, przeto postępowanie spadkowe na zasadzie następstwa z ustawy po tejże zostało wdrożonem do spadku po tejże śp. Zofii 1 Zamrozowej 2 Sołtysikowej są powołani na zasadzie następstwa z ustawy Katarzyna Zdebikowa Jan Synal i Benedykt Sołtysik, sąd nie znając pobytu Jana Synal względnie tegoż spadkobierców wzywa go ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia poniż wyrażonego, zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Floryanem Radomskiem dla niego ustanowionym.
Chrzanów dnia 23 lutego 1886.

L. 8008. (4504 2—3)
Stanisławowski sąd obwodowy dla spraw wekslowych zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Janochę, że na prośbę stanisławowskiej Spółki handlowej rolniczej z 14 czerwca 1887 L. 8008, został przeciw niemu wydany nakaz zapłaty sumy wekslowej 560 zł. 80 ct. wa. z pn., który doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Kwiatkowskiemu, z zastępstwem adw. dr. Buczyńskiego.
Wzywa się zatem Jana Janochę, by ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnej informacyi, lub sądowi innego wskazał zastępcę, gdyż skutki zaniedbania sobie przypisać będzie musiał.
Stanisławów, 15 czerwca 1887.

L. 8011 (4506 2—3)
Stanisławowski sąd obwodowy dla spraw wexlowych zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jana Janochę że na prośbę Stanisławowskiej spółki handlowo-rolniczej z 14 czerwca 1887 l. 8011 wydanym został przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wexlowh 450 złr. w. a. zpn. który doręczono ustanowionemu kuratorowi drowi Kwiatkowskiemu z zastępstwem dr. Buczyńskiego.
Wzywa się zatem Jana Janochę by ustanowionemu kuratowi udzielił potrzebnej informacyi lub sądowi innego wskazał zastępcę gdyż skutki zaniedbania, sobie przypisać będzie musiał.
Stanisławów, 15 czerwca 1887.

8004 (4501 3—3)
Stanisławowski sąd obwodowy dla spraw wexlowych zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Janochę, że na prośbę spółki handlowo rolniczej z 14. czerwca 1887 l. 8004 wydanym został przeciw niemu nakaz zapłaty sumy 800 złr. w. a. oraz dlaniego kuratorem ustanowiono dr. Kwiatkowskiego z zastępstwem dr. Buczyńskiego.
Wzywa się zatem Jana Janochę by ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnej informacyi lub sądowi innego wskazał zastępcę, gdyż skutki zaniedbania tego sambędzie musiał sobie przypisać.
Stanisławów, 15. czerwca.

L. 280. (4520 3—3)
Podaje się niniejszem do wiadomości: iż w skutek skargi oppozycyjnej do postępowania drobiazgowego Marcina Grygiel przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Herschowi Kleinmanowi, o uznanie sumy 22 złr. 70 ct. za zapłacone, ustanowiono dla tegoż, niewiadomego z miejsca pobytu kuratora w osobie adw. dr. Jahla i termin na tę skargę na dzień 28. czerwa 1887 o 9. godz. rano w tutej. sądzie wyznaczono i niniejszym edyktem wzywa się z miejsca pobytu niewiadomego, ażeby swemu zastępcy środki do obrony służące oznajmił, albo też innego zastępcę sobie obrał, i o tem sądowi oznajmił.
C. k. sąd powiatowy.
Jarosław, 15. marca 1887,

L. 22936. (4486 3—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niewiadome z miejsca pobytu i zamieszkania Fanię z Herzów Gans i Rozalię Herz, że przeciw nim wytoczyła Wilhelmina Lang dnia 2 kwietnia 1887, l. 14312 pozew do postępowania pisemnego o uznanie za częściowo zgasłą pretensyę Adolfa Herza w kwocie 256 złr. 5 ct. w tabeli płatniczej z d. 22 września 1883, l. 35123 rozdzielającej cenę kupna z egzekucyjnej sprzedaży realności nr. 337⁴/₄ we Lwowie na 11. miejscu kolokowanej i wyleminowanie jej z tabeli zpn. który ustanowionemu dla nich kuratorowi adw dr. Blizińskiemu z zastępstwem adw. dr. Lilla do wniesienia obrony pisemnej w 60 dniach pod rygorem następstw §. 32 spr. sąd wskazanych doręczony został.
Wzywa się Fanię z Herzów Gans i Rozalię Herz, aby ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Blizińskiemu środków obrony udzielili, lub sądowi innego pełno mocnika wskazały inaczej z zaniedbania tego wynikłe skutki same sobie przypisać będą musiały.
Lwów, dnia 11 czerwca 1887.

L. 563. (4460 3—3)
C. k. Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego we Lwowie w myśl §. 301 p. k. mianował na trzecią zwyczajną, z dniem 23 sierpnia 1887, o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach, przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych Prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. Radców sądu krajowego Walerjana Bajewskiego, Wojciecha Tramplera, Albina Turzańskiego, dr. Emila Hillbrichta i Edwarda Trusiewicza.
Prezydyum c. k. sądu obwodowego
Brzeżany, dnia 29 maja 1887.

L. 1886. (4540 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Łopatynie ogłasza że dozwolonym został wpis prawa własności do parceli l. 525/2 roli dotąd wedle wykazu l. 34 księgi gr. gminy Rudenko lackie Piotra Kościuka własnej na rzecz Hnata Jansiewicza i że dotycząca uchwała z 29 listopada 1886 l. 8116 p. Bazylemu Filipowiczowi w Łopatynie jako kuratorowi z życia i miejsca pobytu niewiadomego Piotra Kościuka doręczoną została.
Łopatyn, 13 marca 1887.

L. 3929. (4542 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Reginę z Winogrodzkich Dubielową że Franciszek Winogrodzki wytoczył przeciw niej pod dniem 10 marca 1887, do l. 2219 pozew o uznanie własności i intabulacyę na rzecz powoda parcel gruntowych l. 814/2, 816/2 i 817/1, wykazem hipotecznym l. 53 gminy katastralnej Kamień objętych na który termin do rozprawy na dzień 18 lipca 1887, o godzinie 9 przed południu wyznaczono i dla niewiadomej z miejsca pobytu pozwanej Walentego Winogrodzkiego z Korabiny kuratorem ustanowiono.
Wzywa się zatem Reginę z Winogrodzkich Dubielową, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne dowody udzieliła lub innego pełnomocnika sądowi wskazała inaczej bowiem szkodliwe skutki sama sobie sobie przypisać się musiała.
Nisko dnia 14 maja 1887.

L. 2335. (4539 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Łopatynie oznajmia Antoninie Jankiewiczównie że dnia 25 lutego 1855 umarł w Rudzie bez zostawienia ostatniej woli rozporządzenia, jej ojciec Antoni Jankiewicz.
Niewiadomą z miejsca pobytu Antoninę Jankiewiczównę się wzywa, żeby w przeciągu roku deklaracyę do tego spadku, tem pewniej wniosła, gdyż inaczej to postępowanie spadkowe z ustanowionym dla niej kuratorem Mikołajem Broczkowskim z Rudy i ze zgłaszającymi się spadkobiercami zostanie przeprowadzone.
Łopatyn, 7 kwietnia 1887.

L. 10158. (4469 3—3)
W sprawie małoletnich Anny i Iwana Kuścienko, dzieci śp. Kireja Kuścienko, zastąpionych przez matkę i opiekunkę Maryę Kuścienko jako powodów, przeciw z życia i miejsca pobytu nieznanemu Piotrowi Kuścienko, jako pozwanemu o unieważnienie ostatniej woli rozporządzenia śp. Kireja Kuścienko z dnia 28. lutego 1875 zpn. mianuje sąd powiatowy w Krośnie p. adw. Augusta Lewakowskiego kuratorem z życia i miejsca pobytu pozwanego Piotra Kuścienko.
C. k. sąd powiatowy.
Krosno, dnia 5. listopada 1886.

L. 3318 (4467 3 3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Michała Moździocha, że rezolucya z 3 marca 1887, L 76, w sprawie hipotecznej Pawła i Katarzyny Moździochów z powodu intabulacyi prawa własności realności, Lwh. 96, gminy Zawada objętej, wydana, ustanowionemu kuratorowi Józefowi Madurskiemu doręczoną została.
C k. Sąd powiatowy.
Dębica dnia 6 czerwca 1887.

Doniesienia prywatne.

L. 1686. (4647 1—3)

KONKURS.

Magistrat w Sokalu rozpisuje konkurs na posadę rewizora policyi, z płacą roczną 400 złr. w. a.
Stabilizacya po roku zadawalającej służby. Ostateczny termin do wniesienia podań po koniec lipca 1887.
Z Magistratu miasta Sokala.
Sokal, dnia 19 czerwca 1887.

L. 6570 (4544 3—3)

Konkurs.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego rozpisuje niniejszem konkurs na posadę buchhaltera, z roczną płacą 2000 zł., dodatkiem aktywalnym 500 zł., prawem do jednego pięciolecia w kwocie 200 zł. i prawem do emerytury.
Ubiegający się o tę posadę mają podanie swoje najdalej do 20 lipca r. b., a to: jeżeli w publicznym urzędzie zostają, przez przełożoną władzę, do Dyrekcyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wnieść i w niem następujące okoliczności udowodnić:
a) Miejsce urodzenia, wiek i stan.
b) Dokładną znajomość języka polskiego i niemieckiego.
c) Jakie nauki odbyli i czem się dotychczas zajmowali, a to tak, ażeby żaden okres czasu nie był pominięty.
d) Że z dobrym postępem zdali egzamin z rachunkowości i utrzymania ksiąg rachunkowych; tudzież, że przez dłuższy czas nabyli należytej praktycznej biegłości w prowadzeniu ksiąg rachunkowych.
Z Dyrekcyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.
We Lwowie, 17 czerwca 1887.

Obwieszczenie.

W sprawie konkursowej Abrahama Rechtschaffenera, odbędzie się w Skolem dnia 27 czerwca 1887 r i dnia 11 lipca 1887 r, zawsze o godzinie 10 z rana, dobrowolna publiczna licytacya towarów bławatnych, gotowych ubiorów i innych ruchomości, o czem chęć kupienia mających zawiadamiam, z tem, iż przy pierwszym terminie ruchomości te tylko powyżej i po cenie szacunkowej, przy drugim zaś o 10 procent niżej ceny szacunkowej sprzedane będą
Skole, dnia 16 czerwca 1877.
Bronisław Nartowski,
4548 2—3 zarządca masy konkursowej.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

poleca

krążki porcelanowe

pod torty

sztuka po 80 ct., 1 złr., 1 złr. 20 ct., 1 złr. 50 ct.

Przez wys. c. k. Namiestnictwo we Lwowie koncesyonowany Zakład krowiankowy w Lisku rozsyła świeżą i pewną

KROWIANKĘ

po cenie 60 ct. fiolkę, wystarczającą do zaszczepienia 2 dzieci. Większe zamówienia znacznie taniej. Skład w Krakowie w aptece p. K. Wiśniewskiego, w Przemyślu w aptece p. Mańkowskiego, w Brodach w aptece p. Landesbergera. 3789 (23—30)

Dra ANJELA Zakład Wodoleczniczy

w Zuckmantel (Ślązk austryacki)

w najpyszniejszem położeniu górskiem, tuż przy szpilkowych lasach. Najsumienniejszy nadzór leczniczy przy najstaranniejszem zaopatrzeniu. Leczenie dyjetetyczne, elektroterapija, mięsienie, kąpiele elektryczne. 2510 15—25

Ważne dla pań!

Sprzedaję po cenach fabrycznych

Chiffony, Shirtingi, Perkale, Dymy, Oxford, Calicot, Wassertuch,

Webę King

i wszystkie wyroby bawełniane z fabryki

HENRYKA SCHROLLA I SYNA

handel płócien i bielizny 4076 2—10

JANA RIEDLA

we Lwowie.

E. & J. STROMENGER



utrzymują wielki skład towarów siodlarskich, rymarskich i powozów, z c. k. uprz. nadwornej fabryki

Schustala i Spki.

Na składzie są: Landary, karety, vis- à vis, kalesze, półkryte i otwarte faetony, kuczyrowe, dorożki, tarantasy, wózki i t. p. Zamówienia przyjmuje się.

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 5.

Telegramy: Stromenger, Lwów. 2611

---

7 medali zasługi i Dyplom honorowy

za

PUDR KSIĄŻĘCY

przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną, naturalną białość i świeżość. Jest to najczystsza i najdelikatniejsza mączka roślinna niezawierająca żadnych metalicznych przymieszek.

Pudełko małe pudru białego 60 ct., całe 1 złr., z łabędzikiem złr. 1.50. *Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek*, małe pudełko po 70 centów, większe złr. 1.20, z łabędzikiem złr. 1.60.

WODĘ FIJOŁKOWĄ.

Usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, i dołki ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca. — Cena 1 złr.

PILIPTON włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny kolor. **PILIPTON** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękkość świeżość i połysk. — Cena flakonu 1 złr. 60 ct.

Wodę lwowską odznaczającą się przyjemnym i długotrwałym zapachem, flakon złr. 1.50; pół flakonu 80 ct.

Wodę kolońską przednią, — flakon po ct. 15, 25. 50 i złr. 1; najprzedniejszą (potrójną) flakon po ct. 20, ct. 40, 80, złr. 1.50, 2, 3.50 i 5 złr.

Nabyć można oprócz fabryki i własnych sklepów Jana Ihnatowicza, we Lwowie, Krakowie i Czerniowcach także

w MOŚCISKACH u p. Schalbota,
„ PRZEMYŚLU u p. Nahlika,
„ RZESZOWIE u pp. Karpińskiego, Jamrozika,
„ JAROSŁAWIU u p. Wisłockiego,
„ TARNOWIE u p. Kijasa (Reid),
„ BIAŁEJ u p. Wyspiańskiej,
„ GORLICACH u p. Birna,
„ SANOKU u p. Mackiewicza,
„ SOKALU u p. Aleksiewicza i Marescha,
„ CZORTKOWIE u p. Nossa,
„ BRZEŻANACH u pp. Dursta i Łobosa,
„ PODWOŁOCZYSKACH u p. Schneidra,
„ HUSIATYNIE u p. Czerskiego,
„ MIELCU u pp. Dębickiego i Syna i u p. Pawlikowskiego,
w TARNOBRZEGU u p. Giżyckiego,
„ BUCZACZU u p. Mullera,
„ BOCHNI u p. Gałty,
„ SKAŁACIE u p. Ptaszyńskiego,
„ ZBARAŻU u p. Kruka,
„ JEZIERZANACH u p. Kraińskiego,
„ HALICZU u p. Ormezowskiego,
„ STANISŁAWOWIE u pp. Beilla, Macury i Góreckiego,
„ KOŁOMYI u pp. Dąbrowskiego, Narodnoj torhowli i Stenzla,
„ TARNOPOLU u p. Jamrugiewicza,
„ DROHOBYCZU u p. Aichmüllera.

7000 39—0

SKŁAD FARB

i handel materyałów 3392



pod „CZARNYM PSEM"

JOZEFA HANKE

we LWOWIE,

Rynek l. 38 we własnym domu

poleca

Wątrobę siarczanną, Kule żelazne (Eisenkugeln), Siarkę w kawałkach, Sól kamienną i morską do użytku kąpielowego.

Zdrojowisko solankowo-borowinowe

i

Zakład hydropatyczny „Morszyn"

otwarty od 15 maja — Położenie urocze, klimat zdrowy, podkarpacki; urządzenie najwygodniejsze; kuchnia doborowa w zarządzie własnym. — Poczta, telegraf i stacya kolei państwowej w miejscu.

Nowo urządzone „kąpiele słoneczne" (Sonnenbäder.)

Przyjęcie do leczenia hydropatyą od 1 maja. Bliższych objaśnień udziela i o wczesne zamówienia uprasza

Dr. Aleksander Medwey

lekarz kierujący. 3182 16—10

! Rzadkie dzieła !

W księgarni i antykwarni

SYNÓW Z. IGLA

przy ulicy Kopernika l. 6 we Lwowie

jest do sprzedania:

Herbarz starodawnej szlachty, podług heraldyków polskich ułożony z dopełnieniem aż do czasów obecnych (wydanie J. K. Wilczyńskiego, w 4ce, Paryż. Tytuł chromolitografowany). Kompletny egzemplarz kosztuje 40 złr. w. a.

Można też nabywać z tego samego wydawnictwa i pojedyncze rodowody, a mianowicie:

1. Rodowód **ks. Ogińskich** herbu Brama . 3 złr.
2. **Hr. Broel Platerów**, herbu Platera . 3 złr.
3. **Horwattów,** herbu Pobóg . . . 2 złr.
4. **Węcławowiczów,** herbu Węcławowicz . 2 złr.
5. **Burczak-Abramowiczów,** herb Abramowicz 2 złr.
6. **Chomińskich,** . . . . . . 1 złr.
7. **Kaszyców,** herbu Kaszyców . . . 2 złr.
8. **Umiastowskich,** herbu Roch trzeci . . 3 złr.
9. **Hr. Czapskich,** herbu Leliwa . . . 3 złr.
10. **Słotwińskich,** herb Leliwa . . . 3 złr.
11. **Górskich,** herbu Nałęcz . . . . 3 złr.
12. **Kosakowskich.** hrb. Korwin albo Slepowron 3 złr.
13. **Dowgiałłów,** herbu Zadora . . . 3 złr.
14. **Lachowieckich-Czechowiczów,** hrb. Ostoja 3 złr.
 herbu Jastrzębiec . . . . . 2 złr.
 herbu Lubicz . . . . . . 2 złr.
 herbu Gozdawa . . . . . . 2 złr.

Herby wszystkie są chromolitografowane.

Prócz tego znajdują się i **inne herbarze** jako to:

NIESIECKI KASPER. Korona polska, herby i familie rycerskie, tak w Koronie jako i w **W. Ks.** Litewskiem. Lwów 1728—1743, fol. 4 tomy, egzemplarz kompletny (tom I, III i IV z nieciętemi brzegami) Cena 100 złr. w. a.

MAŁACHOWSKI P. Zbiór nazwisk szlachty z opisem herbów. Lublin, 1805. Oprawne 10 złr. w. a.

OKOLSKI S. Orbis Polonus in quo antiqua Sarmatarum gentilitia pervetustae nobilitatis Poloniae insignia. 3 tomy, fol., oprawne, cena 45 złr. w. a.

PAPROCKI B. Herby Rycerstwa polskiego, wyd. Turowskiego. Kraków 1858. opr., cena 6 złr. wa.

Księgarnia posiada wielką ilość panegiryków familijnych. 4413

Cena za wielką butelkę **oryginalną** Złr. 1.25 kr.



Nasza Złotówka i POMARAŃCZÓWKA

są napoje smaczne i **strawne w najwyższym stopniu,** nabyte przez destylowanie najszlachetniejszych owoców.

Można je nabyć we wszystkich lepszych sklepach korzennych.

Amsterdamer Liqueur-Fabrik-Commandit-Gesellschaft in Mödling bei Wien. 958

Do trwałego i taniego malowania dachów blaszanych i gontowych, bram, sztachet, parkanów, mostów, budynków drewnianych i murowanych, **tańszy jak farby olejne**

Patentowany lakier na dachy

czerwony, popielaty i żółty,

dalej do konserwowania i zapuszczania drzewa budulcowego i do malowania dachów

Teer drzewny, maź pogazowa,

Carbolineum, szkło wodne (Wasserglas) Antimerulion środek przeciw grzybom,

Tekturę do pokrywania dachów,

Gwoździe do tejże,

Cement Gips,

Szczotki i pendzle do malowania

poleca taniej jak wszędzie

ALOIZY HÜBNER, Lwów

specyalny skład farb i artykułów gospodarczych,

Ulica Karola Ludwika l. 13 (dawniej cukiernia Rotlendera).

Przy znaczniejszych robotach jak: malowaniu dachów kościelnych, synagog lub większych budynków, także przy pokrywaniu dachów „tekturą" polecam pewnych i tanich robotników, udzielam wszelkiej informacyi i daję gwarancyę za dobre wykończenie roboty.

Specyalne cenniki na żądanie gratis i franko.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru